

P.6

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

SBP

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych

2/2013

Plotka przejawem agresji i strategią rywalizacji w bibliotece

Sylwetka potencjalnego pracownika współczesnej biblioteki gminnej. Niedostępnym ideał czy realny kandydat?

Nowatorskie rozwiązania WBP w Krakowie na rzecz aktywności osób starszych



INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

Tydzień Bibliotek 2013

ph. „Biblioteka przestrzenią dla kreatywnych”

Po raz dziesiąty Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich organizuje, w dniach **8-15 maja 2013 r.**, Tydzień Bibliotek – program promocji czytelnictwa i bibliotek. Ma on na celu podkreślanie roli bibliotek w poprawie jakości życia, edukacji oraz zwiększanie prestiżu zawodu bibliotekarza i zainteresowania książką szerokich kręgów społeczeństwa polskiego.

Kontakt z literaturą pobudza wyobraźnię, wpływa na elastyczność myślenia, słowem rozwija kreatywność. Biblioteka jest miejscem, które wspiera ciekawe pomysły, umożliwia rozwój zdolności w wielu dziedzinach. Interaktywny charakter i różnorodna oferta biblioteki tworzy „węzeł komunikacyjny” dla użytkownika z każdej grupy wiekowej, każdego środowiska i każdej profesji. We współczesnym społeczeństwie sieciowym kreatywność staje się coraz większym atutem. Biblioteka odpowiednio wyposażona i dostosowana do potrzeb użytkowników ułatwia nieograniczony kontakt z wiedzą, nauką, literaturą, nowymi mediami. Sprzyja rozwijaniu umiejętności komunikacyjnych oraz kontaktom społecznym. Motywuje również czytelnika do samodzielnego pogłębiania kompetencji informacyjnych i zapewnia mu odpowiednie zasoby edukacyjne. Pomaga w określeniu jego własnej i grupowej tożsamości, a często oferuje także wsparcie ekspertów i różne formy warsztatowe.

Hasło Tygodnia Bibliotek 2013 pozwala w różnych formach pokazać pozytywne zmiany, które zachodzą w naszych placówkach. **Biblioteka, jako przestrzeń dla kreatywnych**, staje się miejscem inspiracji i realizacji wielu niezwykłych pomysłów na promowanie literatury i zachęcanie do sięgania po książki każdego odbiorcę, bez względu na wykształcenie, wiek czy światopogląd.

Jak co roku organizujemy **konkurs na najlepszy plakat promujący Tydzień Bibliotek**, natomiast z okazji jubileuszowego, 10. Tygodnia Bibliotek, ogłosimy **konkurs na najciekawszą inicjatywę**, jedną szczególnie pomysłową akcją, która zostanie przeprowadzona przez bibliotekę w trakcie trwania TB 2013.

Zapraszamy wszystkie biblioteki do aktywnego udziału. Szczegółowe informacje na temat regulaminu uczestnictwa w konkursach zamieszczać będziemy na naszej stronie <http://www.sbp.pl/tydzienbibliotek>, gdzie można znaleźć również informacje o przebiegu poprzednich edycji programu.

Zarząd Główny
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Poradnik BIBLIOTEKARZA nr 2 (755), 2013

W NUMERZE:

<i>Strona redakcyjna</i>	2	Artykuły z rekomendacją redakcji (<i>J. Ch.</i>)
PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE		
Agnieszka Folga, Joanna Kolakowska	4	Plotka przejawem agresji i strategią rywalizacji w bibliotece
Magdalena Przybysz-Stawska	8	Sylwetka potencjalnego pracownika współczesnej biblioteki gminnej. Niedosiężny ideał czy realny kandydat?
Lidia Maria Jedlińska, Anna Wiśniewska	11	Nowatorskie rozwiązania WBP w Krakowie na rzecz aktywności osób starszych
Alicja Klich	15	Współczesne nośniki tekstu alternatywą czy wyzwaniem dla książki drukowanej (na przykładzie Książnicy Pomorskiej). Cz. 2
PRAWO W BIBLIOTECE		
Krystyna Kuźmińska	19	Porady prawne
RELACJE		
Martyna Figiel	20	Bibliotheca Lindiana. Samuel Bogumił Linde (1771-1847) pierwszy dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W 165. rocznicę śmierci
	22	Rok Powstania Styczniowego w bibliotekach (<i>J. Ch.</i>)
	23	Doradzą, co czytać i gdzie pracować – w ramach projektu FRISI „Rozpracuj to z biblioteką”
KSIĄŻKA		
<i>Salon Pisarzy</i> Bogdana Klukowskiego	25	Literatura chińska na salonach świata
<i>Moje lektury</i> Dorota Sołtysiak	27	<i>Sieci informacyjne Unii Europejskiej w Polsce</i>
BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO		
Małgorzata Rokicka-Szymańska	29	Reminiscencje biblioteczne
Gabriela Ferdyn	33	Adwentowe Czytanie w Filii nr 7 dla Dzieci i Młodzieży MBP w Tychach
Wojciech Włoch	34	W bibliotekach nie tylko wypożycza się książki...
<i>Nowe obiekty biblioteczne</i> Danuta Bączyńska	35	Nowe oblicze MBP w Brzezinach
FELIETONY		
<i>Ze Zwrotów</i> Ewa Bury	37	W kajdanach służebności czytelniczej (<i>Emeryk</i>)
	38	Nasz gogoliński Karlik przewodnikiem po śląskiej tradycji
Z WARSZTATU METODYKA		
Renata Bąk	40	Projekty edukacyjne – oferta bibliotek szkolnych i pedagogicznych
<i>Materiały metodyczne</i> Joanna Polaszczyk	42	„Poznajemy się bliżej”. Scenariusz zajęć biblioterapeutycznych w oparciu o opowiadanie <i>Potworek</i> M. Tomaszewskiej
Paulina Bartosik	45	Biblioteka cyfrowa, czyli jaka? Scenariusz lekcji bibliotecznej dla klasy III gimnazjum
Edyta Magdalena Lachowska	46	Cyprian Kamil Norwid – test wiedzy
<i>WW – wiadomości, wydarzenia</i>	10, 36, 39, 47	

▲ Plotka przejawem agresji i strategii rywalizacji w bibliotece str. 4

Plotka, pogłoska, czyli nieprawdziwa informacja, towarzyszy nam w codziennym życiu. Również pojawia się w miejscu pracy – w sytuacji, gdy pracownicy nie wiedzą co się dzieje, ale także, gdy chcą uatrakcyjnić informacyjny przekaz. Często elementem jej powstania stają się uprzedzenia lub wrogość, rodzaj współzawodnictwa, rywalizacji, strategia polepszenia własnej pozycji w pracy. Plotka w instytucji może stać się źródłem napięć, stresów i prowadzić do zaburzeń osobowości. Autorki artykułu Agnieszka Folga i Joanna Kołakowska przybliżają czytelnikom pojęcie plotki, jej rodzajów, opisują moment jej powstania i wskazują na negatywne aspekty plotki w miejscu pracy.

▲ Sylwetka potencjalnego pracownika współczesnej biblioteki gminnej. Niedociągły ideał czy realny kandydat? str. 8

Magdalena Przybysz-Stawska analizuje funkcje współczesnej biblioteki publicznej w aspekcie wizerunku zatrudnionego w nowoczesnej placówce bibliotekarza. Stawia pytania dotyczące potencjału bibliotekarza, na czym on polega, z czym powinien się liczyć i jak powinien być przygotowany do zawodu? Szeroko zakrojone cele i zadania wymagają od przyszłego bibliotekarza zarówno rzetelnej wiedzy, kwalifikacji, jak i odpowiednich cech charakteru i temperamentu. Taki wizerunek bibliotekarza kreuje autorka artykułu, zastanawiając się jednocześnie nad relacją między treściami nauczania w wyższych szkołach bibliotekoznawczych a rzeczywistością.

▲ Nowatorskie rozwiązania WBP w Krakowie na rzecz osób starszych str. 11

Polska znajduje się wśród państw europejskich na dalekim miejscu w zakresie aktywności edukacyjnej osób starszych. Tylko 5 procent tej grupy bierze udział w zajęciach edukacyjnych. Regionalne Centrum Integracji Społecznej (RCIS) przy WBP w Krakowie może stanowić ważny i interesujący przykład działań skierowanych do seniorów – zarówno w aspekcie krajowym, jak i międzynarodowym. Centrum zwraca szczególną uwagę na współpracę międzypokoleniową, zwłaszcza w zakresie komputeryzacji, prowadząc zgodnie z programem Szkoły Aktywnego Seniora szkolenia komputerowe dla osób starszych. Czytelnik tego artykułu może zapoznać się z programem, strukturą i projektami krajowymi i międzynarodowymi programu Szkoły Aktywnego Seniora.

▲ Współczesne nośniki tekstu alternatywą czy wyzwaniem dla książki drukowanej. Cz. 2. Książka elektroniczna str. 15

Definicja e-booków, historia, zalety, prawa autorskie, książka elektroniczna w Książnicy Pomorskiej.

▲ Reminiscencje biblioteczne str. 29

O bibliotekach powiatowych coraz mniej się pisze. Temat ten na przykładzie Biblioteki Publicznej Powiatu Białostockiego podejmuje Małgorzata Rokicka-Szymańska, pisząc o wspólnych działaniach placówek funkcjonujących w tym powiecie, wyjazdach studyjnych, spotkaniach z władzami samorządowymi, badaniach sondażowych, formach popularyzujących książkę i czytelnictwo. Temu ostatniemu zagadnieniu autorka poświęciła szczególną uwagę, charakteryzując działalność klubową, konkursową, promocyjną w minionym dziesięcioleciu. W kompleksowym spojrzeniu na biblioteki działające w powiecie białostockim nie mogło zabraknąć tematu nagród, wyróżnień przyznawanych bibliotekom i bibliotekarzom oraz promocji bibliotek.

Ponadto w numerze:

Tekst o tegorocznym chińskim nobliście pióra Bogdana Klukowskiego, materiały środowiskowe (m.in. o projekcie wydawniczym Biblioteki Publicznej w Gogolinie „Nasz gogoliński Karlik przewodnikiem po śląskiej tradycji”), metodyczne: o celach projektów edukacyjnych i roli bibliotek szkolnych i pedagogicznych w tym zakresie, warsztatowe: scenariusze zajęć biblioterapeutycznych „Poznajmy się bliżej”, lekcji bibliotecznej „Biblioteka cyfrowa, czyli jaka?” oraz test wiedzy nt. życia i twórczości Cypriana Kamila Norwida.

Życzę przyjemnej lektury

JADWIGA CHRUŚCIŃSKA

Ferie zimowe w MBP w Elku

W dniach 21 stycznia – 1 lutego 2013 r. MBP w Elku zaprosiła dzieci w wieku od 6 do 10 lat na zajęcia zimowe w bibliotece. W programie przewidziano wiele atrakcji: esy floresy i nie tylko – zajęcia plastyczne, fantastyczne historyjki – czytanie na zawołanie, feriowy kącik filmowy, dzień gier multimedialnych, gry i zabawy, quizy oraz niespodzianki. Nie mogło zabraknąć zajęć ruchowych, czyli dyskoteki i karaoke. O powodzeniu i satysfakcji dzieci świadczyły ich uśmiechnięte buzie.



Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Wiesława Borkowska-Nichthausen, Barbara Budyńska, Joanna Chapska, Piotr Jankowski, Bogdan Klukowski, Danuta Kurach, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Renata Sowada, Bogumiła Staniów, Barbara Stępniewska, Michał Zajac

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.poradnikbibliotekarza.pl

Redaktor naczelna: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. 0505-078-945; e-mail: jchruscinska@gmail.com
Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrab0@wp.pl
Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96
Projekt graficzny okładki: Katarzyna STANNY, tel. 0602391675, e-mail: zinamonik@wp.pl
Honoraria autorskie: Małgorzata HOŁODOWICZ tel. (22) 825-54-25; e-mail: finanse@sbp.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Współpracują z redakcją: Grażyna Bilska, Mirosława Dobrowolska, Tomasz Kasperczyk, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska, Stefan Kubów, Dorota Skotnicka, Joanna Stawińska, Beata Słowińska, Aleksander Trembowiecki, Ryszard Turkiewicz, Adrian Uljasz, Joanna Wróblewska (USA)



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

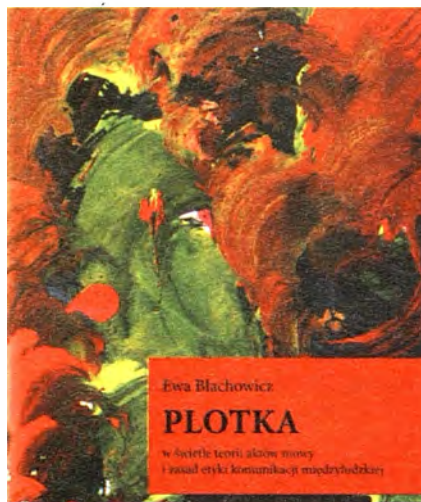
00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax (22)827-52-96
Doradca ds. wydawniczych – Janusz NOWICKI
e-mail: wydawnictwo@sbp.pl, sprzedaz@sbp.pl
Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Renard Hawryszko. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Nakład 3200 egz. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

Plotka przejawem agresji i strategią rywalizacji w bibliotece

Dobre relacje ze współpracownikami i właściwa atmosfera w miejscu pracy jest niezwykle ważna, gdyż korzystnie wpływa na pracowników i przyczynia się do rozwoju firmy. Przyjazny klimat w organizacji poprawia nastrój zatrudnionego personelu oraz motywuje do wydajnej pracy, ponieważ usatysfakcjonowany zespół bardziej utożsamia się z firmą. Zestresowany pracownik, nie lubiący swojej pracy, przełożonych, współpracowników oraz lekceważony przez kadre zarządzającą jest mniej efektywny. Pozytywna atmosfera w miejscu zatrudnienia wpływa także na zewnętrzny wizerunek jednostki, natomiast pracownicy bez obciążeń związanych z niewłaściwymi relacjami w pracy, tworzą zgrany zespół. Przychylna atmosfera w firmie wiąże się również z klarownym systemem wynagradzania i premiowania. Niejasny system gratyfikacji w efekcie może spowodować, że pracownicy nie zdążają opanować negatywnych emocji, które w konsekwencji przełożą się na ich zachowanie. To z kolei może uwidocznić się poprzez pojawienie się plotek w zespole pracowniczym.

W *Słowniku psychologii* Andrew'a M. Colmana plotka została określona jako nieprawdziwa historia lub doniesienie krążące w społeczności, najczęściej przekazywane ustnie. Skupia się na ludziach czy zdarzeniach wywołujących zainteresowanie, o których nie ma jednak konkretnych informacji. Natomiast w *Słowniku psychologii* Arthur'a S. Reber'a plotka definiowana jest jako niesprawdzone i zazwyczaj niedokładne doniesienie, opowiadanie, krążące wśród społeczności na zasadzie przekazu ustnego. Plotki, czy pogłoski zwykle występują w czasie okresów stresu społecznego i na ogół wiążą się z osobami lub zdarzeniami, które cieszą się znaczną popularnością, lecz informacje są mało konkretne i niesprawdzalne. Wraz z rozszerzeniem



się plotki ulegają one wygładzeniu (stają się krótsze i prostsze) i wyostrzeniu (kładą nacisk na określone szczegóły, a pomijają inne). W *Encyklopedii psychologii* pod red. Włodzimierza Szewczuka plotka przedstawiona jest jako swoisty przekaz niejawniej informacji i jest zjawiskiem społecznym, występującym w procesie interakcji zbiorowej, głównie komunikacji interpersonalnej i grupowej.

Trochę historii

Plotka towarzyszy ludziom od starożytności po czasy współczesne oraz pojawia się w różnych miejscach i sytuacjach, o czym mogą świadczyć podane przykłady:

- starożytny poeta grecki Menander 300 lat p.n.e twierdził: „Nie cofniesz rzuconego kamienia ani wypowiedzianego słowa”,
- w Piśmie Świętym w *Pierwszym Liście do Koryntian* św. Paweł powołał się na słowa Menandra: „Nie łudźcie się! Wskutek złych rozmów psują się dobre obyczaje”. (1 Kor 15, 33),
- poeta rzymski Wergiliusz głosił: „Fama crescit eundo – plotka rośnie rozchodząc się”,

- duński filozof Sören Aabye Kierkegaard powiedział: „Im bardziej człowiek się izoluje, tym bardziej natarczywi stają się nicponie i plotkarze”;

- rosyjski pisarz Fiodor Dostojewski napisał: „Plotka jest zawsze smakowita”;

- angielska autorka powieści kryminalnych Agata Christine w książce pt.: *Dwanaście prac Herkulesa* stwierdziła, że: „Plotka to rzeczywiście hydra lernejska o dziewięciu głowach. Nie sposób jej zniszczyć, bo na miejscu jednej odciętej głowy wyrastają dwie nowe”.

Powstanie plotki

Plotka powstaje w sytuacji, gdy ludzie nie wiedzą co się tak naprawdę dzieje, ponieważ ułatwia radzenie sobie z dezorientacją i rozjaśnia wydarzenia. Ponadto pojawia się, gdy bieżące informacje stają się atrakcyjnym tematem rozmów. Jest ona interesująca, gdyż przekazuje wiadomości nieformalne, których nie można znaleźć w oficjalnych dokumentach. Plotkowanie wynika z chęci dowiedzenia się więcej o innych osobach. Słuchając wypowiedzi innych stajemy się w pewien sposób zobligowani do wymienienia posiadanych przez siebie informacji. Poprzez dzielenie się wiadomościami jesteśmy w stanie pozyskać zaufanie rozmówcy i dowiedzieć się jeszcze więcej na interesujący nas temat. Szczególną rolę odgrywa to w miejscu pracy, gdyż można w ten sposób zapoznać się z informacjami na temat współpracowników i przełożonych oraz uniknąć zachowań nieakceptowanych przez grupę.

Plotka ma charakter domniemania i trudno ją zweryfikować, natomiast motywem jej powstania często staje się uprzedzenie bądź wrogość. Kolejnym powodem narodzin plotki może być projekcja, czyli mówienie o innych w celu skrytykowania tych cech, które u siebie uznajemy za słaby punkt. Można nadmienić, że plotkę stanowią wiadomości, relacje oraz informacje, których źródło jest z reguły nieznanne, a pogłoski są niepotwierdzone i zazwyczaj niesprawdzone.

W ciągu tygodnia spędzamy w pracy średnio 40 godzin i otoczeni jesteśmy współpracownikami, z którymi niejednokrotnie spędzamy

więcej czasu niż z rodziną i bliskimi. Może to powodować wzrost napięcia, ponieważ jesteśmy ciągle obserwowani, oceniani lub narażeni na odrzucenie przez zespół. Taka sytuacja często prowadzi do chęci polepszenia własnego statusu przez pracowników. To z kolei może spowodować pogorszenie relacji w zespole, ponieważ mogą pojawić się intrygi oraz plotki, które są w stanie skłócić nawet najbardziej zgrany zespół. Wówczas dochodzą do głosu intryganci, których głównym celem jest wyrobienie złej opinii innym poprzez roznoszenie plotek. Niejednokrotnie osoby, które są obmawiane często nie mają świadomości, że są jednostkami niepożądanymi w grupie. Zazwyczaj tego typu działania prowadzą do wzrostu napięć i nieufności w pracy, co w konsekwencji wpływa na pogorszenie atmosfery. Plotki w pracy można uznać za patologiczny rodzaj współzawodnictwa, ponieważ rywalizacja powinna dotyczyć kompetencji i argumentów. Plotkowanie może być strategią na polepszenie własnej pozycji w pracy lub wynikać z cech charakteru osoby obmawiającej, gdyż w ten sposób można wynagrodzić sobie niskie poczucie własnej wartości.

Typy osób plotkujących

W książce Stanisława Kozaka pt.: *Patologie w środowisku pracy: zapobieganie i leczenie* zostały przedstawione typy osób plotkujących oraz ich charakterystyka:

- powiększacz – osoba akcentująca interesujące zdarzenia, których podstawę stanowi prawda;

- lojalny inaczej – osoba, która w czasie rozmowy szkaluje poprzednich dyskutantów, a jest oddana aktualnemu rozmówcy;

- twórca – osoba, która zawsze musi kogoś oczernić i powiedzieć tylko to co dotknie innych – określany jest jako jeden z najbardziej kreatywnych plotkarzy;

- spolegliwiec – osoba czerpiąca siłę z pozytywnego plotkowania, czyli zawsze mówiąca dobrze o innych;

- chomik – osoba, która gromadzi wszystkie informacje, ponieważ uważa, że mogą się kiedyś okazać przydatne;

- śledczy – osoba, która twierdzi, że nie lubi plotek i każdą informację zaczyna i koń-

czy tym stwierdzeniem, natomiast od rozmówcy potrafi wyłowić wszystkie szczegóły;

- profesjonalista – osoba, która przekazuje plotki poprzez stosowną ich prezentację w odpowiednim momencie;

- studnia – osoba, którą trudno nazwać plotkarzem, gdyż nie przekazuje informacji dalej.

Funkcje plotki

Plotka znajduje zastosowanie szczególnie w stosunku do osób, których nie darzymy sympatią. Poprzez rozpowszechnianie zjadliwych komentarzy jesteśmy w stanie zepsuć innym opinię oraz samopoczucie. Plotka może być kontrolowana jedynie w fazie początkowej, jednak gdy przekazywana jest dalej traci się nad nią nadzór, ponieważ każda osoba inaczej interpretuje komunikat i dokłada własne informacje. Do jej funkcji można zaliczyć polepszenie pozycji w grupie oraz wzmocnienie więzi społecznych, jak również wywieranie większego wpływu społecznego. Dodatkową rolę stanowi oderwanie od obowiązków, budowanie napięcia, zaspokojenie potrzeby rozumienia wydarzeń, a także wyrażanie napięć emocjonalnych, obaw lub pragnień. Stanowi zniekształconą informację dotyczącą postępowania ludzi i polega na przekazywaniu wiadomości częściowo nieprawdziwych oraz niepełnych, zawierających wieloznaczną treść. Rozgłaszane informacje mają na celu zaciekawienie rozmówcy i mogą być dowolnie interpretowane. W pracy Jana Kamyczka pt.: *Grzeszność na co dzień* zostały wymienione typowe zagadnienia, których dotyczą plotki są to m.in.: niepowodzenia innych, pomyłki, potknięcia, kłótnie rodzinne, nieudane dzieci, skandale, podejrzane zarobki, wygląd, zdrady małżeńskie oraz diagnoza lekarska.

Negatywnym aspektem plotki jest fakt, iż powstaje ona z niskich pobudek typu: zazdrość, zawiść, chęć zemsty, przesadna ambicja, potrzeba dominacji oraz zadowolenie z cudzego nieszczęścia. Należy pamiętać, że plotkujące osoby stawiają w niekorzystnym świetle nie tylko bohaterów plotek, ale także samych siebie. Ponadto plotkarz przekazując nieprawdziwe informacje zostaje uznany za

osobą niewiarygodną, której nie należy ufać. Często mówimy o innych, aby uchronić własną reputację, gdyż wówczas skupiamy uwagę na kimś innym. Doskonałym sposobem na wywołanie plotki jest dołączenie do przekazywanych informacji sugestii o zachowanie jej w sekrecie. Poza tym jeśli wśród odbiorców znajduje się osoba, która nie darzy przychylnością obgadywanej osoby wówczas niechlubna informacja ma zwiększone szanse na rozprzestrzenianie się. Plotkarze często podczas rozpowszechniania plotki posługują się metodą echa poprzez dodanie wiarygodnego świadka zdarzenia – autorytetu. Ich zamiarem jest uwiarygodnienie przekazywanej informacji poprzez twierdzenia typu: „widziałam/widziałem na własne oczy...” oraz „słyszałam/słyszałem o tym...” co ma na celu uwierzytelnienie własnego statusu. Osoby plotkujące często starają uchronić się przed wizerunkiem plotkarza poprzez zapewnianie: „wiesz, że nie lubię plotkować, ale...”. Istotnymi operatorami pojawiającymi się w plotce są określenia typu: „nie uwierzysz”, „wywrócisz się”, „najpierw sobie usiądź”, „zdenerwujesz się” oraz wiele innych. Przez tego rodzaju zwroty nadawca zakłada reakcję odbiorcy już na początku komunikatu. Można również wyróżnić pewne zachowania niewerbalne u osób plotkujących takie jak: ściszony głos, nerwowe rozglądanie się mające na celu zintensyfikowanie przekazu. Tego typu zachowania można porównać do zachowań osób kłamających. Ponadto odbiorca plotki przeżywa emocje nadawcy informacji.

Plotka w zakładzie pracy

Plotka rozwija się w miejscu pracy ze względu na istniejący system zależności, w którym liczy się bardziej nasza pozycja w grupie, niż osiągnięcia i efekty. Ponadto często jest odzwierciedleniem nastrojów panujących w organizacji. Jeśli klimat panujący w instytucji jest przychylny to znacząco obniża się możliwość wyrządzenia komuś krzywdy poprzez plotkę. Plotkowanie daje nam złudzenie, że mamy większe wpływy w środowisku. Obmawianie innych często wykorzystywane jest także do niszczenia reputacji współpracowników. Plotkowanie jest również przejawem agresji pośredniej w stosunku

do osoby, o której się mówi, mającym na celu obniżenie jej kondycji psychicznej i relacji z innymi ludźmi. Ludzie słabi z kompleksami, bądź zazdrośni często tworzą plotki na temat osób, które odnoszą sukcesy, ponieważ w założeniu jednostki obmawiane przestają skupiać się na wynikach swojej pracy. Konsekwencją nasilonych plotek może być utrata dobrego pracownika, który będąc pokrzywdzonym nie chce już uczestniczyć w pracy zespołu. Wobec tego plotka może wyrządzić wiele złego, gdyż działa na niekorzyść innych i w związku z tym może mieć katastrofalne skutki.

Ludzie traktują podejrzliwie współpracowników, którzy za dużo plotkują, jak i nie plotkujących wcale. Istotne jest zachowanie dystansu w stosunku do zasłyszanych informacji oraz ich kontekstu. Inaczej odbiera się plotki na temat osób, które lubimy, a inaczej wymyśli względem jednostek, do których czujemy antypatię. Istnieją także pracownicy, którzy plotkują z zazdrości i wyolbrzymiają każdą informację. Niejednokrotnie może to być sygnałem, aby osoby o których źle się mówi otoczyć większym szacunkiem i zaufaniem. Czasem ludzie plotkują ze strachu przed osobą, o której mówią lub aby zostać zauważonym i docenionym przez grupę. Istnieją również sytuacje, gdy ktoś chce świadomie zaszkodzić swoim współpracownikom lub powiadomić przełożonego o czymś kompromitującym w celu zasłużenia na jego uznanie.

Wśród różnego rodzaju plotek występujących w organizacjach można wyróżnić plotkę zemstę o złośliwym zabarwieniu, często rozwijającą się w serię plotek używaną przez strony konfliktów. Innym rodzajem jest plotka celowa, prowokacyjna, która ma za zadanie uzyskanie zamierzonego efektu, niekoniecznie u ofiary. Plotka w instytucji może stać się źródłem napięć oraz stresów i prowadzić do zaburzeń osobowości.

W organizacji eliminację plotek umożliwia stosowanie sieci komunikacyjnej opartej na pełnym dostępie do informacji oraz ich wymianie. Stworzenie odpowiedniej komunikacji interpersonalnej w miejscu zatrudnienia gwarantuje poprawę komunikacji wewnętrz-

nej, a także dodatkowo wpływa na poprawę atmosfery i zaufania. Personel zarządzający powinien tłumaczyć uchybienia oraz łagodzić tarcia pomiędzy pracownikami, aby tego typu sytuacje nie stały się bodźcem do powstania plotek, które pogarszają klimat i wytwarzają niezdrowe emocje. Plotek nie da się uniknąć, ale trzeba zabiegać o to, aby zmniejszać ich ilość i nie pozwolić na zranienie innych.

Trudno się oprzeć puszczonej w obieg, nieprawdziwym informacjom, gdyż niemożliwe jest wykrzycie nadawcy plotki. Skuteczną metodą wobec plotkarza może być zastosowanie obojętności, jak również współpraca całego zespołu oraz zjednoczenie sił w stosunku do intryganta. W sytuacji gdy osoba, o której źle mówimy, przestaje nam dostarczać nowych tematów, plotka szybko zniknie. Pomimo wszystko zawsze jednak pozostawia ślad po sobie i wyrządza szkodę osobie obmawianej nawet wtedy, gdy zostanie zdemontowana. Jednakże istnieje możliwość, że poszkodowani mogą zechcieć rewanzu i nastąpi zamiana ról ponieważ plotkujący mogą stać się obgadywanymi. Reasumując można przytoczyć tureckie powiedzenie: „Kto dziś plotkuje z Tobą, jutro będzie plotkował o Tobie”.

BIBLIOGRAFIA

- Błachowicz E.: *Plotka w świetle teorii aktów mowy i zasad etyki komunikacji międzyludzkiej*. Rzeszów 2010.
- Colman A. M.: *Słownik psychologii*. Warszawa 2009.
- Kamyczek J.: *Grzeczność na co dzień*. Warszawa 1956.
- Kozak S.: *Patologie w środowisku pracy: zapobieganie i leczenie*. Warszawa 2009.
- Reber A. S.: *Słownik psychologii*. Warszawa 2009.
- Szewczuk W.: *Encyklopedia psychologii*. Warszawa 1998.
- Thiele-Dohrmann K.: *Psychologia plotki*. Warszawa 1980.
- Zwoliński A.: *Plotki i ploteczki: informacja bez prawdy*. Kraków 2006.

**AGNIESZKA FOLGA
JOANNA KOŁAKOWSKA**

Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego
w Krakowie

Sylwetka potencjalnego pracownika współczesnej biblioteki gminnej. Niedościgły ideał czy realny kandydat?

Znacznie w mniejszym niż dawniej stopniu, ale jednak nadal w społeczeństwie pokutuje określony, niezbyt przyjazny wizerunek biblioteki, a szczególnie zatrudnionego w niej bibliotekarza. Jego praca, zgodnie z tym wizerunkiem, ogranicza się w świadomości wielu ludzi do nierzadko niechętnego wypożyczania książek i jeszcze bardziej niechętnego udzielania informacji. O ile w coraz lepszym świetle postrzegane są duże biblioteki naukowe, głównie za sprawą opinii korzystających z nich studentów, o tyle opinia na temat innych typów bibliotek pozostaje, o ile można tak powiedzieć, tradycyjnie niekorzystna. Ów obraz dotyczy szczególnie małych bibliotek, zwłaszcza gminnych. Kojarzone są one przeważnie z małym pomieszczeniem i przestarzałymi książkami, wydają się być niepotrzebnym reliktem, który najlepiej wpasowałby się w folklorystyczny skansen. Ich znaczenie jest zazwyczaj niedoceniane, a częściej po prostu boleśnie deprecjonowane.

Tymczasem mają one olbrzymi potencjał, bywa, że rzadko uświadomiony także (niestety) przez pracujące w nich osoby. Na czym on polega? Z czym powinien liczyć się i na co powinien być przygotowany kandydat na pracownika takiej placówki?

Przede wszystkim musi sobie uświadomić, że wspomniany potencjał jest efektem nie tylko zadań tradycyjnych, jakie stoją przed każdą biblioteką, w tym biblioteką gminną, ale i pochodną funkcji, które powinny sprostać potrzebom zmieniającego się świata, i wymaganiom, jakie stawia rynek, a raczej czytelnicy.

O tym, jakie zadania, funkcje, a z drugiej strony potrzeby i wymagania wpisane są w działalność nowoczesnej, prężnie działają-

cej biblioteki gminnej, pisano już wielokrotnie, warto jednak w tym miejscu je przypomnieć, zwłaszcza że staną się one punktem odniesienia do dalszych rozważań. Obok znanych wszystkim podstawowych zadań biblioteki jak: gromadzenie, opracowywanie i przechowywanie zbiorów, pojawiają się dodatkowe funkcje: informacyjne, edukacyjne, kulturowe i rozrywkowe. Biblioteka w małych miejscowościach stanowi nierzadko jedyną instytucję na danym terenie umożliwiającą kontakt z kulturą i rozrywką.

Z kolei wśród zadań nieco może mniej oczywistych, pojawiają się m.in.: dokumentacja życia społecznego i kulturalnego danej gminy; działania na rzecz upowszechniania problematyki regionalnej (co stanowi realizację popularnej ostatnimi laty idei regionalizmu), przekładające się chociażby na przygotowywanie kwerend tematycznych, a także innych materiałów informacyjnych o charakterze regionalnym; współpraca z lokalnymi mediami i instytucjami pokrewnymi (muzeami, towarzystwami regionalnymi, domami kultury, szkołami); a także zapewnienie zbiorów i przygotowanie baz danych (również biznesowych) na potrzeby działających na danym terenie przedsiębiorstw i firm.

To, które z zadań i funkcji bibliotekarz uzna za priorytetowe, a które za mniej istotne zależy przede wszystkim od specyfiki danej miejscowości, podejścia jej mieszkańców i postrzegania przez nich biblioteki.

W tym miejscu dochodzimy do niezwykle ważnej kwestii, która zresztą przekłada się na kolejne cele, stojące przed (miejmy nadzieję) pełnym zapałem, kandydatem – przyszłym bibliotekarzem. Realizując w sposób udany wyżej wymienione zadania, wpływa on już

bowiem w znacznym stopniu na poprawę wizerunku danej biblioteki, ale nie może przy tym zapominać o kolejnym, istotnym celu. Ważne jest wypromowanie biblioteki w środowisku lokalnym w taki sposób, by placówka kojarzona była z miejscem przyjaznym, do którego chętnie się przychodzi, nie tylko po to, by wypożyczyć książkę, ale również, aby wziąć udział w organizowanym spotkaniu autorskim, konkursie, wystawie czy innym projekcie integrującym miejscową społeczność, a będącym efektem wyobraźni i zaangażowania nowego bibliotekarza.

Tak szeroko zakrojone cele i zadania wymagają od przyszłego bibliotekarza nie tylko rzetelnej wiedzy, kwalifikacji zdobytych w toku studiów, ale również i określonych umiejętności, a także odpowiedniego charakteru i temperamentu.

Kto zatem miałby największe szanse na osiągnięcie sukcesu na interesującym nas gruncie? Jak można byłoby scharakteryzować sylwetkę potencjalnego pracownika współczesnej biblioteki gminnej? Co najlepiej predysponowałoby kandydata na jej pracownika?

Zarówno teoretycy, jak i praktycy odpowiedzieliby na te pytania, kierując się własnymi kryteriami z jednej strony, a doświadczeniem i przemyśleniami z drugiej. Każdy jednak zgodziłby się ze stwierdzeniem, że na kanon kwalifikacji składać się powinno kilka elementów, częściowo specyficznych dla pracy w tego typu bibliotece, wśród których pierwsze miejsce zająć powinna przede wszystkim rzetelna wiedza. Marzący o pracy w bibliotece gminnej kandydat musi posiadać niezbędne podstawy teoretyczne, umożliwiające optymalne wykorzystanie własnych predyspozycji do realizacji wymienionych wcześniej zadań i celów. Ewolucja programów kształcenia to temat na odrębne rozważania, stąd nie będzie w tym miejscu omawiane. Warto jednak powiedzieć, że zasób zdobytych wiadomości powinien zawierać nie tylko teoretyczną, ale także praktyczną wiedzę. Przyszły bibliotekarz powinien mieć możliwość przyjrzeć się

z bliska realiom funkcjonowania tego typu placówek i zweryfikować własne zdolności czy chęci¹.

Na podstawy teoretyczne składać się powinna znajomość sieci bibliotek w Polsce i zależności pomiędzy nimi (merytorycznych, organizacyjnych i wynikających z nich kwestii finansowych). Ważną sprawą jest również znajomość nowych mediów, zwłaszcza internetu oraz programów komputerowych ułatwiających pracę, a także znajomość programów i inicjatyw, wspierających rozwój bibliotek publicznych (jak np. Program Biblioteka+, którego głównym celem jest przekształcenie bibliotek gminnych w nowoczesne centra dostępu do wiedzy i kultury, czy Program Rozwoju Bibliotek, którego zamierzeniem jest wzmocnienie potencjału bibliotek publicznych znajdujących się na wsiach i w małych miasteczkach). Biorąc pod uwagę specyfikę interesującej nas biblioteki cenna byłaby również wiedza dotycząca regionalnych źródeł informacji i umiejętność ich wykorzystania w praktyce.

Obok jednak określonego zasobu wiedzy zdobytej w toku studiów, ważna jest również odpowiednia osobowość. Z tym stwierdzeniem już nie każdy się zgodzi, szczególnie zaś z nadaną mu rangą. Tymczasem indywidualne usposobienie i predyspozycje przyszłego pracownika biblioteki gminnej są niezwykle istotne, choćby dlatego, że mamy do czynienia ze specyficznym typem placówki, rządzącej się swoistymi prawami.

Propozycje wynikające z przemyśleń autorki, mogą stać się punktem wyjścia do dalszej dyskusji.

¹ Warto w tym miejscu wspomnieć o projekcie dotyczącym aktualizacji kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych, organizowanym przez Polskie Towarzystwo Bibliologiczne Oddział Warszawski. Tego typu inicjatywy doskonale wpisują się w zapotrzebowanie współczesnego rynku pracy, wprowadzając studentów na ściśle wyspecjalizowaną ścieżkę, koncentrując ich uwagę na konkretnej problematyce, pozwalając dogłębnie, a nie tylko powierzchownie poznać zalety i wady pracy w bibliotekach gminnych.

Wydaje się, że praca w tego typu bibliotece wymaga natury ekstrawertycznej: bibliotekarz pracujący w małej miejscowości powinien budzić zaufanie i sympatię jej mieszkańców (miłe, życzliwe i otwarte podejście do społeczności lokalnej, zamkniętej we własnych sprawach, to pierwszy krok do zachęcenia i udanego przekonania nie-czytelników, by się nimi stali). Dużego znaczenia w takim kontekście nabiera umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów, zdolność do współpracy i zawierania kompromisów, szczególnie gdy przyszły bibliotekarz zmuszony będzie do przemierzania urzędowych korytarzy, by np. zdobyć dofinansowanie na realizację jednego z własnych pomysłów.

Niebagatelną kwestią wydaje się być także dobrze rozwinięta wyobraźnia, która pozwoli w sposób być może niekonwencjonalny (jeśli konwencjonalne środki zawiodą) przyciągnąć nowych użytkowników (w tym m.in. przyszłych sponsorów) do biblioteki. Nierzadko potrzebna będzie cierpliwość i energia, dzięki którym pomysły nie pozostaną w sferze planów.

W obliczu wielu wyzwań, przed którymi dany kandydat stanie, ważna wydaje się również jego chęć do dalszego kształcenia, umie-

jętność wyszukiwania szkoleń czy kursów, które wzmacniałyby zdobytą już wiedzę i podnosiłyby kwalifikacje.

To tylko niektóre z uwag i spostrzeżeń, dotyczących podjętego tematu. Na zakończenie warto postawić pytanie: w jakim stopniu obecny absolwent odpowiednich kierunków, związanych z bibliotekoznawstwem oraz informacją naukową przygotowany jest do pracy w bibliotece gminnej? Czy nabyte przez niego wiedza i umiejętności odpowiadają wymogom współczesnego świata? Czy odbyte studia wyposażają go w odpowiednie narzędzia pracy? Czy taki kandydat – z wymienionymi cechami i wiedzą jest realny? Czy nadal pozostaje w sferze niedościgłych ideałów?

Te pytania pozostawiam bez odpowiedzi, kładąc jednocześnie nacisk na fakt wcześniejszego uświadomienia potencjalnym bibliotekarzom małych bibliotek specyfiki funkcjonowania tych placówek, wbrew pozorom, w znacznym stopniu, odbiegającej od działalności innego typu bibliotek.

MAGDALENA PRZYBYSZ-STAWSKA

Uniwersytet Łódzki. Katedra Bibliotekoznawstwa
i Informacji Naukowej

WW – wiadomości, wydarzenia

Cyfrowa biblioteka publiczna w Teksasie w USA

W hrabstwie Bexar w Teksasie (USA) narodził się pomysł otwarcia cyfrowej biblioteki publicznej, wypożyczającej tylko e-booki oraz e-czytniki. Stworzenie placówki zaproponowali w amerykańskim hrabstwie Bexar dwaj urzędnicy – sędzia Nelson Wolff oraz komisarz hrabstwa Sergio Rodriguez. Biblioteka pod nazwą BiblioTech miałaby zapewniać dostęp do zasobów bibliotecznych za pomocą komputerów i tabletów dostępnych w bibliotece na miejscu, własnych tabletów i czytników (dla odbiorców posiadających kartę biblioteczną) oraz czytników należących do biblioteki, które dostępne byłyby dla zarejestrowanych wypożyczeniem czytelników. Planuje się otwarcie takiej biblioteki już latem 2013 r. Planuje się na powierzchni ponad 460 m² zlokalizować 100 czytników do wypożyczenia i 50 czytników dla dzieci z preinstalowanymi treściami, 50 komputerów stacjonarnych, 25 laptopów i 25 tabletów.

Czy tak będą wyglądały biblioteki przyszłości?

Nowatorskie rozwiązania Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie na rzecz aktywności osób starszych

Wprowadzenie

Największym wyzwaniem stojącym przed bibliotekami publicznymi w Polsce jest wykreowanie wśród czytelników obrazu bibliotek jako nowoczesnych centrów edukacji, informacji, kultury. Biblioteki mają ku temu wszelkie warunki:

- stanowią miejsce spotkań „wokół książki”, kierując swoją ofertę do czytelnika z każdej grupy wiekowej;
- z racji statutowych zapisów są instytucjami działającymi dla dobra publicznego;
- w większości posiadają profesjonalną kadrę o wysokich kwalifikacjach.

Tradycyjne pojmowanie roli bibliotek jako instytucji służących tylko wypożyczaniu książek powoli odchodzi do lamusa. Zmieniająca się w olbrzymim tempie rzeczywistość, w której papierowe nośniki informacji zastępują elektroniczne, wymusza zmiany w relacji biblioteka – czytelnik. Biblioteki, chcąc nadążyć za tymi zmianami, muszą rozszerzyć swoje działania statutowe i poszerzyć ofertę edukacyjną kierowaną do lokalnej społeczności. Już wkrótce nie będzie to gest dobrej woli, lecz znak czasu, konieczność związana z przetrwaniem.

Biblioteki – poprzez dostęp do swoich zbiorów i do wielu źródeł informacji – powinny w XXI w. czynnie uczestniczyć w budowaniu społeczeństwa wiedzy, czyli społeczeństwa uczącego się ustawicznie. Pojęcie to dotyczy wszystkich grup wiekowych, także osób starszych. Motywacja do zdobywania wiedzy w każdym wieku jest inna – od konieczności po przyjemność. Osoby na emeryturze mają łatwiejszy wybór. One nic nie muszą. One mogą i chcą zdobywać wiedzę w celu zaspokojenia potrzeb wyższego rzędu.

Niestety, przodujemy w europejskich statystykach pod względem braku aktywności edu-

kacyjnej naszych starszych rodaków (według statystyk, tylko około 5% bierze czynny udział w zajęciach proponowanych przez instytucje kształcenia ustawicznego).

Regionalne Centrum Integracji Społecznej (RCIS) jako jedna z agend Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie ma za zadanie ukazanie biblioteki jako miejsca przyjaznego, aktywizującego i integrującego różne grupy środowiskowe. Znaczną część swojej działalności kieruje do osób starszych, włączając je – w ramach **Szkoły @ktywnego Seniora** – w różnego rodzaju działania edukacyjne oparte o nowe technologie. To właśnie ta grupa wiekowa najbardziej narażona jest na „alienację technologiczną”, a co za tym idzie – zupełny brak dostępu do pełnej informacji.

Generalną zasadą przyjętą przez RCIS jest promocja współpracy międzypokoleniowej. Zaproponowano zamianę ról: młodzi, energiczni ludzie – pracownicy biblioteki – stają się nauczycielami seniorów, wprowadzając ich w nieznaną świat nowych mediów. Stanowią „łącznik” między seniorami a zmieniającą się w olbrzymim tempie rzeczywistością. Kontakt z młodymi, podczas kursów komputerowych, to okazja do otwarcia się na innych, nabrania odwagi.

Obie grupy mogą się wiele od siebie nauczyć. Takie podejście wymaga jednak zrozumienia i dużej kultury obu pokoleń. Osoby starsze same często utrwalają stereotyp „dawcy”, a nie „biorecy” wiedzy. Preferują amerykański model aktywności „sami dla siebie”, w którym starsi przebywają tylko w swoim towarzystwie, uczestniczą w szkoleniach prowadzonych tylko przez starszych trenerów itp. Biblioteka może i powinna uczestniczyć w zmianie takich przyzwyczajzeń. Jest miejscem, które z racji swej misji stwarza warunki do porozumienia.



PROGRAM: Szkoła @ktywnego Seniora – S@S

Od 2007 r. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie wspólnie z Towarzystwem Polsko-Niemieckim w Krakowie (TPNK) realizuje program Szkoła @ktywnego Seniora – S@S. Kluczowym komponentem programu jest ulokowanie działań w miejscu uznanym za naturalnie przyjazne seniorom – w bibliotece. Jest to miejsce niemal idealne dla ich ciągłej edukacji, twórczego spędzania czasu, nawiązywania kontaktów z rówieśnikami w kraju i poza jego granicami, przygotowujące świadomych odbiorców i uczestników kultury, nauki, sztuki. Założeniem S@S jest wyzwolenie aktywności osób w średnim i starszym wieku, stworzenie im warunków do integracji i samorealizacji. Program ma pomóc w tworzeniu środowiskowych grup osób starszych, które pragną rozwijać swoje zainteresowania, nabywać nowe umiejętności, wymieniać wiedzę i doświadczenia, realizować swoje pomysły. Bazą do realizacji tych zamierzeń są nowe technologie. To na nich opiera się większość działań realizowanych w ramach S@S.

Metody ICT stanowiące trzon programu, nie są jednak celem samym w sobie, ale środkiem do rozwoju własnych zainteresowań, pasji. Zakłada się, że senior nie jest biernym odbiorcą szkoleń, ale czynnie włącza się we wszystkie proponowane działania, twórczo spędza wolny czas, wykorzystując również bogate zasoby biblioteki. Poprzez internet ma dostęp do zdigitalizowanego księgozbioru (m.in. poprzez Małopolską Bibliotekę Cyfrową).

W pierwszym etapie – w ramach Szkoły @ktywnego Seniora – prowadzone były tylko szkolenia komputerowe dla osób starszych. Zainteresowanie było tak duże, że utworzono listę rezerwową oczekujących, obejmującą ponad 100 chętnych. Trzeba się wykazać dużą determinacją, chęcią poszerzania wiedzy, aby czekać w kolejce nawet kilka miesięcy na kurs komputerowy czy zajęcia warsztatowe. Z czasem liczba propozycji działań, których autorami w znacznej części byli sami seniorzy, zaczęła wzrastać. Z agendy aktywizującej seniorów RCIS przekształca się w agendę aktywizowaną przez seniorów. Założony rezultat S@S został osiągnięty: osoby starsze przestały biernie oczekiwać na propozycje, starają się czynnie włączać w działania WBP. W działania na rzecz seniorów włączają się również inne agendy biblioteki: Automatyzacja, Centrum Informacji Biznesowej i Europejskiej, Promocja, Czytelnia Bibliograficzna, Oddział dla Dzieci.

Struktura S@S

Działania prowadzone w ramach S@S zgrupowane są w następujące moduły:

1. ICT: Senior w świecie nowych technologii – cykl kursów komputerowych, szkoleń, wykładów.
2. Senior w świecie kultury i sztuki – warsztaty, wykłady, spotkania, prezentacja prac seniorów.
3. Senior świadomym i pełnoprawnym obywatelem – warsztaty, seminaria dla seniorów i trenerów.

Projekty programu S@S

Biblioteki polskie na ogół nie posiadają odpowiednich środków do realizacji działań wykraczających poza podstawowe zadania statutowe. Dużym problemem jest m.in. brak odpowiednio przeszkolonych osób, które skutecznie zabiegałyby o środki finansowe przeznaczone na nieszablonowe metody edukacji wprowadzane w bibliotekach. Pewnym rozwiązaniem przy sięganiu po środki krajowe i europejskie jest tworzenie partnerstw publiczno-społecznych/prywatnych (tak typowych dla Europy Zachodniej), a szerzej – współ-

nej platformy instytucji/organizacji działających na rzecz określonych grup środowiskowych.

W 2007 r. WBP nawiązała współpracę z Towarzystwem Polsko-Niemieckim w Krakowie. Jej rezultatem jest skierowany do seniorów program Szkoła @ktywnego Seniora. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Obecnie w ciągłej realizacji są projekty zarówno krajowe, jak i międzynarodowe.

Projekty krajowe:

1. „Szkoła @ktywnego Seniora – S@S: edukacja dla kultury” (dofinansowany przez Województwo Małopolskie w ramach konkursu „Mecenat Małopolski”).

2. „Szkoła @ktywnego Seniora: senior buszujący w sieci” (dofinansowany przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej RP).

Głównym ich założeniem było propagowanie nowych technologii wśród seniorów, jako środka do rozwoju własnych zainteresowań, pasji.

Projekty międzynarodowe

Projekty są realizowane w ramach Programu Grundtvig, którego głównym celem jest wymiana doświadczeń i wdrażanie niekonwencjonalnych metod edukacyjnych w organizacjach partnerskich. W tym celu organizowane są cykliczne spotkania koordynatorów oraz osób zaangażowanych w realizację przedsięwzięcia.

■ **Students to Senior Citizens: ICT and Inter-Generation Communication** (2007-2009); finansowany przez Komisję Europejską (LLP Grundtvig).

Dwuletni projekt realizowany był przez 6 państw europejskich. Jego zakończenie miało miejsce w Krakowie (czerwiec 2009) i przybrało formę trzydniowego maratonu ciekawych spotkań, który obejmował:

- spotkanie koordynatorów krajowych projektu (Czechy, Finlandia, Francja, Niemcy, Polska),



Uczestnicy Międzynarodowej Komputerowej Olimpiady Seniorów podczas konferencji „Seniorzy w nowoczesnym społeczeństwie europejskim”

Fot. J. Woźniakiewicz

- międzynarodową konferencję „Seniorzy w Nowoczesnym Społeczeństwie Europejskim”,
- międzynarodowe spotkanie seniorów w WBP.

Działaniem oryginalnym w skali europejskiej jest realizacja projektu „Komputerowa olimpiada seniorów”, do której przystępowały osoby powyżej 60 roku życia w pięciu miastach: Paryżu, Pradze, Selb, Sewilli i Krakowie. Najstarsza osoba miała 85 lat (Polska). Wszyscy odpowiadali na te same pytania w tym samym czasie. Laureaci dwóch edycji spotkali się w Krakowie. Podczas podsumowującej projekt międzynarodowej konferencji pt. „Seniorzy w nowoczesnym społeczeństwie europejskim” (Kraków 2009) zostały wręczone nagrody i certyfikaty. Konferencja zgromadziła ponad 150 przedstawicieli różnych środowisk z kraju i zagranicy zainteresowanych problematyką osób starszych: bibliotek, instytucji nauki i kultury, Uniwersytetów Trzeciego Wieku, organizacji pozarządowych, władz i instytucji oświatowych i samorządowych, firm prowadzących szkolenia dla seniorów, wydawnictw.

Jej celem była m.in. analiza porównawcza sytuacji seniorów w Europie, pokazanie roli stosowania nowych metod ICT w integracji wielopokoleniowych i wielokulturowych społeczności, zaprezentowanie rezultatów działań partnerskich w ramach realizowanych międzynarodowych projektów finansowanych przez Komisję Europejską („uczenie się przez całe życie”). Na bazie doświadczeń

europjskich opracowano w WBP i TPNK pierwszy w Polsce – *Poradnik dla seniorów i trenerów* dotyczący wolontariatu seniorów w społeczeństwie obywatelskim.

W Międzynarodowym Spotkaniu Seniorów w WBP w Krakowie wzięło udział ponad 60 osób z Czech, Finlandii, Francji, Niemiec i Polski. Gości z zagranicy podejmowali uczestnicy Szkoły @ktywnego Seniora, którzy zaprezentowali przygotowane przez siebie prace malarskie i prezentacje multimedialne pt. „Kraków w oczach seniorów” będące efektem wycieczek z przewodnikiem oraz prac warsztatowych prowadzonych pod kierunkiem pracowników naukowych Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Wszystkie prezentacje zostały wydane w formie albumu.

„Nasi” seniorzy dowiedzieli się o metodach pracy w zaprzyjaźnionych organizacjach partnerskich, sposobach spędzania wolnego czasu i zainteresowaniach swoich rówieśników z Europy. Spotkanie – uświetnione występem Lajkonika i Krakowskiej Grupy Folklorystycznej z Mydlnik – przebiegło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Projekt „**Studenci – Seniorzy: ICT a międzypokoleniowa komunikacja**” został uznany przez Polską i Czeską Agencję Narodową Grundtviga za przykład „dobrej praktyki” i był prezentowany na międzynarodowym seminarium kontaktowym w Gdańsku i konferencji w Sztokholmie. Więcej informacji na temat projektu znajduje się na stronie internetowej: <http://www.eseniors.eu>.

■ **SEVIR – Senior Volunteers in Interest Representations** (2007-2008); finansowany przez Komisję Europejską (Socrates Grundtvig 1).

Kolejne międzynarodowe przedsięwzięcie to SEVIR (w ramach niego współpracowali: Wielka Brytania, Bułgaria, Niemcy, Szwajcaria, Włochy) dotyczyło stymulowania aktywności obywatelskiej w celu reprezentowania wobec władz publicznych interesów grupy seniorów, artykułowania ich potrzeb oraz udziału w procesach decyzyjnych dotyczących tego

środowiska. Dobre praktyki oraz doświadczenia europejskie w tym zakresie zostały opisane w *Poradniku dla seniorów i trenerów* oraz przedstawione na międzynarodowych konferencjach w Weronie (2008 r.), w Krakowie (2009 r.) i ogólnopolskim seminarium w Warszawie (2009).

Poradnik jest dostępny na stronach internetowych: www.sevir.eu (w pięciu wersjach językowych); www.rajska.info (w języku polskim; w zakładce: Wydawnictwa elektroniczne WBP).

W obu projektach wzięło udział 11 organizacji, instytucji, uczelni z 8 państw europejskich.

■ **„TeachNET – edukacja w każdym wieku”** (2009-2011); finansowany przez Komisję Europejską (Projekty Partnerskie Grundtviga).

Projekt bazował na wiedzy zdobytej przez organizację podczas wcześniej realizowanego partnerskiego projektu, w którym starano się wypracować nowe, łatwiejsze metody dostępu do nowych technologii przez osoby starsze. Jego celem było wypracowanie specjalnej oferty edukacyjnej dla nauczycieli prowadzących zajęcia z seniorami. Dostosowane do grupy docelowej oryginalne metody ćwiczeń oraz indywidualne wsparcie w trakcie nauki spowodowało skuteczniejsze opanowanie przez nich wiedzy.

Partnerami projektu byli: Niemcy (koordynator), Finlandia, Francja, Polska (Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie).

■ **HEuRIT(AGE)** (2009-2011); finansowany przez Komisję Europejską (Projekty Partnerskie Grundtviga).

Założeniem tego projektu było wykorzystanie doświadczenia osób starszych oraz stymulacja poczucia przynależności do wspólnego europejskiego kręgu kulturowego i historycznego. Dialog z młodym pokoleniem i nabywanie przez seniorów umiejętności w zakresie posługiwania się nowoczesnymi technologiami są podstawowymi środkami prowadzącymi do zrealizowania założonego celu.

Partnerami byli: Belgia (koordynator), Czechy, Cypr, Francja, Portugalia, Turcja, Wielka Brytania, Włochy, Polska (Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Krakowie). Więcej na temat prowadzonych działań w ramach S@S: www.rajaska.info (w zakładce RCIS); www.tpnk.org.pl.

Podsumowanie

W różnego typu bezpłatnych zajęciach (kursy, warsztaty, seminaria, wykłady), organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Krakowie, wzięło udział ponad 1000 starszych osób. Mówimy o nich „nasi seniorzy” – zdyscyplinowani, chłonni wiedzy, z dużym poczuciem humoru, bez którego niejednokrotnie podejmowane działania byłyby trudne w realizacji. Stanowią jeden z edukacyjnych, kulturotwórczych i obywa-

telskich filarów biblioteki; przyczyniają się do tworzenia nowego wizerunku bibliotek, która ze względu na oferowany szeroki dostęp do wiedzy i informacji stanowić będzie centrum życia społecznego i kulturalnego dla osób w każdym wieku.

Słowa jednego z seniorów: „W dobie permanentnej edukacji wspólne zmagania mają sens, pomagają nam seniorom poznawać i rozumieć realia współczesności. Ważne jest ustawiczne kształcenie, rozwijanie umiejętności i kształtowanie zdrowych relacji międzyludzkich opartych na wiedzy”, ...a my – pracownicy bibliotek – powinniśmy pomagać w kreowaniu takich działań.

LIDIA MARIA JEDLIŃSKA
ANNA WIŚNIEWSKA

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie

Współczesne nośniki tekstu alternatywą czy wyzwaniem dla książki drukowanej

(na przykładzie Książnicy Pomorskiej). Część druga

Książka elektroniczna

Książka elektroniczna (e-book, e-książka) jest utożsamiana z: „...zarówno urządzeniem technicznym służącym do odczytu plików tekstowo-graficznych, jak i samymi plikami, czyli sformatowanym tekstem”. Inna definicja e-książki rozdziela odpowiednio przygotowany plik tekstowo-graficzny od urządzenia go odtwarzającego, czyli e-czytnika i ta formuła zostaje przyjęta w poniższym tekście.

Historia e-czytników rozpoczyna się już w momencie pojawienia się pierwszych, komputerowych edytorów tekstu w latach 1960-1963, jednakże ich rola miała niewiele wspólnego ze współczesną. Wynalezienie mobilnego czytnika e-tekstów miało miejsce w latach 80. XX w., jednak o grupach tego rodzaju technologii można mówić dopiero w latach 90. Początkowo e-czytniki przypomi-



nały swoją wielkością i wyglądem podręczne kalkulatory i funkcjonowały na zasadzie informatora czy podręcznego słownika. Uzupełnianie czytników opierało się na kartridżach zawierających materiały źródłowe (słowniki, cytaty, poradniki). Niewygodne miniaturowe ekrany oraz brak skutecznego kanału dystrybucji przyczyniły się do ich niskiej popularno-

ści. Następcą pierwotnych e-czytników były palmtopy (PDA), postrzegane początkowo jako „osobiści asystenci”, ponieważ ograniczały się do książki adresowej, kalendarza, notatnika i arkusza kalkulacyjnego. Próbę zmiany tego stanu rzeczy podjęła firma Apple wprowadzając na rynek urządzenie pozwalające na odczytywanie e-tekstów, które także cieszyło się powodzeniem wśród masowych konsumentów. Sukcesem w branży książki elektronicznej mogła pochwalić się w 1998 r. firma Nuvomedia. Nowy e-czytnik RocketBook był tanim, dobrze zaprojektowanym urządzeniem o wielkości kartki papieru, z ekranem o wysokiej rozdzielczości. Innymi zaletami produktu były: wyszukiwarka, możliwość zaznaczania wybranych fragmentów, ładowanie dodatkowych tytułów z księgarni online. Kolejnym ciekawym z technologicznego punktu widzenia urządzeniem był SoftBook (autorstwa firmy o tej samej nazwie), którego skórzany pokrowiec i obramowanie ekranu nie tylko przełamywało barierę „zimnej” technologii, ale także sprawiało wrażenie luksusu. Poza tym SoftBook umożliwiał przewracanie stron, wywoływanie menu, wybieranie tytułu, zmianę rozmiaru tekstu, zaznaczanie, podkreślanie, wyszukiwanie w tekście fraz i pojedynczych słów, wprowadzanie własnych notatek, a wszystko to odbywało się przy pomocy dotykowego ekranu. Istotną w tym przypadku była także niezależność e-czytnika od komputera, gdyż był on wyposażony we własny modem, za pomocą którego korzystający mógł podłączyć się do linii telefonicznej i nabyć poprzez internet nowe tytuły. Mały wybór e-booków sprawiał, że do początku XXI w. nie stanowiły one zagrożenia dla książki drukowanej. Sytuację tę zmienił wprowadzony przez firmę Amazon czytnik Kindle, który zawdzięczał swoje powodzenie bogactwu potencjalnych treści oraz atrakcyjnej cenie. Do cech charakterystycznych urządzenia należały: wyświetlanie tekstu na ekranie, wykonywanie wielu czynności związanych z lekturą, konwersja tekstu na mowę, zmiana rozmiaru tekstu, wpisywanie własnych notatek i wbudowany słownik. Aktualna oferta urządzeń, służących do odtwarzania e-booków jest bardzo szeroka, jednak dominującą rolę odgrywa dotykowy iPad firmy Apple, łączący

notebooka z palmtopem. Swoim funkcjonowaniem przypomina przenośny komputer osobisty, który charakteryzuje się możliwością swobodnego zarządzania własną zawartością (pliki, aplikacje, system operacyjny), jednak z wyglądu podobny jest do e-czytnika. Rozwój technologii odtwarzania książek elektronicznych zapoczątkował dyskusję wokół jej wad i zalet, a tym samym zadanie pytania czy stanowi ona zagrożenie, czy też jest tylko alternatywą wobec tradycyjnej formy książki.

Zalety e-booków

Zalety e-booków polegają na ich odmienności wobec książki drukowanej. Bezsprzecznie najcenniejsza jest **możliwość wewnątrztekstowego wyszukiwania wybranych słów, fraz czy całych cytatów**, co pozwala zaoszczędzić czas poprzez eliminację kartkowania publikacji drukowanych na papierze. Ta sama funkcja umożliwia także dostęp do niemalże nieograniczonego zasobu światowej literatury znajdującej się np. w Google, BookSearch czy Europeana. Kolejnym atutem książki elektronicznej jest **funkcja hipertekstu**, czyli: „...nieograniczone odsyłanie do innych miejsc w tekście, a także innych stron WWW i dokumentów: tekstowych, graficznych, filmowych, muzycznych”. Funkcja ta ułatwia nawigację po tekście, automatyczne przenoszenie się do innego dokumentu, wybiórcze czytanie, wstępną preselekcję (hipertekstowe spisy treści czy indeksy). Idea hipertekstu wyraża się w postrzeganiu książki jako układanki, która pozostawia czytelnikowi swobodę w zakresie kolejności czytania tekstu i śledzenia narracji. Innymi słowy to: „...swoiste puzzle literackie, w które dodatkowo można bawić się bez początku i bez końca”. Kopowanie oraz komputerowe przekształcanie tekstów literackich oraz udostępnianie ich w sieci pozwala na wierne odwzorowanie oryginału, zachowanie interesujących fragmentów itd., co z kolei ułatwia i przyspiesza proces tworzenia, nauki, wymiany myśli zarówno uczniom, jak i naukowcom. Inne zalety e-booków wiążą się ze specyfikacją urządzeń służących do ich odczytu, np. **przetworzenie tekstu drukowanego na mowę, szybkie powiększenie druku, możliwość zmiany cyfrowej wersji**

tekstu na analogową, papierową przy pomocy najprostszej drukarki itd. Rozpowszechnienie korzystania z e-booków spowodowało dostrzeżenie przez użytkowników jednej z największych wad czytników, którą był nieprzystosowany do długiego czytania ekran. Wyświetlacz komórki, tabletu czy monitora komputera wytwarza obraz poprzez zapalanie poszczególnych pikseli (pot. małe lampki), co z kolei powoduje zmęczenie wzroku, a tym samym dyskomfort w trakcie czytania oraz brak możliwości zastosowania w świetle słonecznym. Producenci czytników e-booków aby rozwiązać ten problem stworzyli e-papier, który na wzór książki nie wytwarza światła. „Urządzenie sprytnie wytwarza i usuwa kropczki „elektronicznego atramentu”. E-czytniki stworzone niemalże wyłącznie do czytania tekstu nie umożliwiają grania w gry komputerowe czy oglądania filmów, co daje w pewnym sensie przewagę tabletom. Zwolennicy książki elektronicznej podkreślają przede wszystkim jej zalety, a przeciwnicy zwracają uwagę na wady. Przyczyną wciąż znikomego korzystania z e-czytników jest ich zbyt wysoka cena, jednak zainteresowani branżą porównują tą sytuację do telefonów komórkowych, które także w przeszłości były bardzo drogie, a teraz są tanie, powszechne i łatwo dostępne.

Prawa autorskie

Innym do tej pory nierozwiązanym problemem są prawa autorskie, które utrudniają użytkownikom e-booków legalny do nich dostęp, co z kolei nasila dystrybucję nielegalną. Historia przemysłu muzycznego, który stracił swoją wartość przez tego rodzaju podejście pokazuje, że znalezienie złotego środka w tym zakresie nie jest łatwe. Współczesne spojrzenie na przemysł e-książek wskazuje na konieczność udostępniania przez wydawców praw do cyfrowej literatury w myśl zasady: „... jak nie ja to oni, czyli korzystać skoro nadarzyła się okazja, bo jak nie, to skorzysta ktoś inny”. Przeciwnicy e-booków wskazują na paradoks technologii, jej rozwój postrzegany jest jednocześnie jako dobrodziejstwo, jak i wadę wyrażającej się w jej szybkiej dezaktualizacji. Obecne formy książek elektronicznych mogą być za jakiś czas nie do odtworzenia

(np. dyskietka), albowiem nie będzie już urządzeń na to pozwalających. Z tego punktu widzenia książka ma charakter ponadczasowy, albowiem technika czytania nie zmieniła się od momentu jej powstania. Reasumując: „...jeśli w wyniku gigantycznej awarii elektryczności czy też jakiegoś innego kataklizmu przypadnie cała pamięć wizualna i dźwiękowa XX w. pozostanie nam jeszcze książka. Uzależnienie od mediów elektronicznych, bycia online, internetu i jego archiwalnych zasobów, błyskawicznej wymiany myśli poprzez pocztę elektroniczną, portale społecznościowe czy komunikatory – w połączeniu z nieograniczonym dostępem do e-booków mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której: „...bez komputera nie jesteśmy w stanie twórczo uczestniczyć w kulturze i nauce”.

Książka elektroniczna w Książnicy Pomorskiej

Dokumenty w formie elektronicznej w Książnicy Pomorskiej są udostępniane na stanowiskach komputerowych znajdujących się w Czytelni Informacji Gospodarczej i Prawnej. Na zbiory omawianego typu składają się przede wszystkim normy prawne w formacie PDF, które od 2010 r. stanowią jedyny egzemplarz tego rodzaju dokumentów. Przyczyną powyższego stanu rzeczy jest zaprzestanie (od 1 kwietnia 2009 r.) ich wydawania przez Polski Komitet Normalizacyjny w wersji papierowej. Ponadto zainteresowani tematyką prawną czytelnicy mogą skorzystać na miejscu z aktualizowanego co miesiąc programu komputerowego LEX. System ten pozwala na szybkie wyszukanie i zapoznanie się ze starszymi i najnowszymi dokumentami prawnymi w formie elektronicznej. Do innych publikacji opartych na tekście cyfrowym udostępnianych w czytelni należą: instrukcje do nauki wybranych programów komputerowych, kursy tematyczne (np. fotografia), komentarze do przypisów prawnych, kodeksy prawnicze czy różnego rodzaju poradniki samodoskonalące (np. opis technik szybkiego czytania). Poza tym Książnica Pomorska gromadzi e-booki o tematyce popularnonaukowej, które w najbliższej przyszłości będą udostępniane w bi-

biotece na wydodrębnionych stanowiskach komputerowych.

Ewolucja nośników tekstu jest naturalną konsekwencją rozwoju technologii, które kształtują życie społeczeństwa informacyjnego. Szybka i łatwa do przesłania informacja warunkuje istnienie instytucji, które opierają na niej swoje funkcjonowanie. Dyskusja wokół przyszłości książki papierowej, przez wielu ludzi uznawanej za przestarzałą, wciąż trwa. Analiza literatury na temat rozwoju nośników tekstu drukowanego i dźwiękowego wykazała jednak, że mimo ich wielu udogodnień nie są one większym zagrożeniem dla książki papierowej, lecz stanowią jedynie dla niej alternatywę. Ponadczasowy charakter książki, fizyczny z nią kontakt nie zastąpią rozbudowane, wielofunkcyjne urządzenia elektroniczne. Spoglądając jednak na zbiory bibliotek zróżnicowane pod względem nośników nie można bagatelizować ich roli. Oferta współczesnej biblioteki musi zaspokajać potrzeby wszystkich jej użytkowników i umożliwiać dostęp do literatury utrwalonej w różnej postaci. Obecnie największą grupą odbiorców zbiorów utrwalonych na nośniku cyfrowym są czytelnicy poniżej 40 roku życia. Z kolei z najstarszego, dostępnego w bibliotece nośnika informacji, którym są płyty

winyłowe korzystają czytelnicy z każdej grupy wiekowej. W przypadku osób starszych najczęstszą barierą w korzystaniu z cyfrowych nośników informacji jest analfabetyzm techniczny, który przejawia się w braku umiejętności obsługi nowoczesnych odtwarzaczy audiowizualnych. Nieocenioną rolę w tym zakresie odgrywa bibliotekarz, który powinien zachęcać ich do korzystania ze zbiorów cyfrowych oraz udzielać pomocy w zakresie ich odtwarzania. Coraz częściej zauważa się jednak tendencję do większej otwartości starszych użytkowników na zmiany technologiczne w dziedzinie utrwalania i odtwarzania, przede wszystkim dźwięku. Wynika to z faktu braku nowych propozycji wydawniczych na kasetach magnetofonowych oraz pogarszającego się ich stanu technicznego, a tym samym jakości dźwięku. Sytuacja przedstawia się inaczej w odniesieniu do płyt winyłowych, które stały się elementem „mody”. Współczesne gramofony są w pełni zautomatyzowane i łączą w sobie funkcje odtwarzania zarówno płyt winyłowych, jak i plików cyfrowych.

ALICJA KLICH
Książnica Pomorska
im. S. Staszica w Szczecinie

Cz. 1 artykułu w nr 1 „PB” 2013.

WARTO PRZECZYTAĆ!



Już w sprzedaży jest książka Bogdana Klukowskiego *E-booki w kraju i na świecie*. Poradnik. Warszawa: Wydaw. SBP, 80 s. <Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza>. Nr 18.

Syntetycznie i przystępnie ujęte kompendium wiedzy nt. e-booków, które już obecnie są włączane do zasobów bibliotek naukowych, ale także stopniowo – do publicznych.

Z lektury poradnika można dowiedzieć się co to są publikacje i książki elektroniczne, jakie stosowane są formaty, programy, czytniki, zabezpieczenia techniczne, a ponadto książka zawiera informacje o prawach autorskich, tematyce, cenach, możliwościach zakupu, zaletach i wadach e-booków oraz relacjach między książkami papierowymi a dźwiękowymi i elektronicznymi. **Jest to książka dla każdego bibliotekarza.**

Zapraszamy do sklepu Wydawnictwa SBP (<http://www.sbp.pl/sklep>; sprzedaz@sbp.pl)



PORADY PRAWNE

Stanowisko starszego bibliotekarza

Ukończyłam studia dziennikarskie, ze specjalnością komunikacji społecznej. Po obronie pracy licencjackiej odbyłam staż 9-miesięczny w bibliotece publicznej. Po stażu zaoferowano mi pracę w Centrum Kultury, w bibliotece. Chcąc uzupełnić wiedzę i kwalifikacje zawodowe podjęłam, w 2005 r., naukę w Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim we Wrocławiu, które oczywiście ukończyłam. Na stanowisku bibliotekarza pracuję 7 lat i staram się o awans zawodowy na stanowisko starszego bibliotekarza już trzy lata. Dyrektor ciągle mi odmawia awansu, ponieważ mnie on się nie należy. Usłyszałam także, że zmieniły się przepisy co do kwalifikacji i równie dobrze można mnie zdegradować.

Pracownik biblioteki publicznej samodzielnej, czy znajdującej się w strukturze innej instytucji kultury np. Centrum Kultury, ma uprawnienia do zajmowania stanowiska stosownie do wykształcenia, posiadanych kwalifikacji zawodowych i stażu pracy wymaganych do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach.

Z przedstawionych w pytaniu informacji wynika, że mając wykształcenie wyższe zawodowe (licencjackie) i studium bibliotekarskie oraz 7-letni staż pracy bibliotekarskiej, uzyskała Pani kwalifikacje uprawniające do zajmowania stanowiska starszego bibliotekarza. Miała je Pani, starając się przez 3 lata o przyznanie tego stanowiska, i pisząc do mnie w październiku 2012 r. Podstawą prawną awansu było wówczas rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 r. (DzU Nr 41, poz. 419), które utraciło moc prawną w grudniu 2012 r.

Dyrektor instytucji kultury, zatrudniającej Panią, nie miał racji twierdząc, że zmieniły się przepisy prawne dotyczące wymagań kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy i stanowisko starszego bibliotekarza Pani nie przysługuje. Przepisy zmieniły się dopiero na podstawie rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 grudnia 2012 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania w bibliotekach stanowisk bibliotecznych... (DzU Nr poz. 1394).

Zgodnie z wymogami nowego rozporządzenia do zajmowania stanowiska starszego bibliotekarza wymagane jest: wykształcenie wyższe na poziomie studiów pierwszego stopnia i 3-letni staż pracy lub wykształcenie wyższe na poziomie studiów drugiego stopnia lub jednolitych studiów magisterskich lub wyższe na poziomie studiów pierwszego stopnia na kierunku, którego efekty kształcenia odnoszą się do bibliologii i informatologii oraz 2 lata pracy.

Do stażu pracy, zgodnie z §4 rozporządzenia zalicza się okresy zatrudnienia w bibliotekach, a także w instytucjach kultury innych niż biblioteki – na stanowiskach, na których zdobywa się wiedzę, nabywa umiejętności i uzyskuje kompetencje w zakresie zadań bibliotek.

W wymaganiach ustalonych do zajmowania stanowiska starszego bibliotekarza pominięto obowiązek posiadania kwalifikacji bibliotekarskich na poziomie studium, czy wyższym, zastępując je ukończeniem bliżej nieokreślonych kierunków studiów, których efekty kształcenia odnoszą się do bibliologii lub informatologii.

Szczegółowe zmiany przepisów kwalifikacyjnych dla pracowników bibliotek określone w rozporządzeniu z grudnia 2012 r. wymagają oddzielnego omówienia.

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA

[k.kuzminska@chello.pl]

Zaprenumeruj „Poradnik Bibliotekarza”!

Dostęp: <http://www.sbp.pl/sklep/poradnikbibliotekarza>

Bibliotheca Lindiana

Samuel Bogumił Linde (1771-1847) pierwszy dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W 165. rocznicę śmierci

Pod powyższym tytułem odbyła się w dniach 19-20 listopada 2012 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej uroczysta sesja. Przybyłych gości powitał prof. Alojzy Z. Nowak – prorektor Uniwersytetu Warszawskiego ds. Badań Naukowych i Współpracy, ks. radca Piotr Gaś – proboszcz parafii św. Trójcy w Warszawie oraz czyniąca honory domu Ewa Kobierska-Maciuszko – dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej.

Wprowadzeniem w klimat społeczno-polityczny panujący w I połowie XIX w. w stolicy był referat dr. Andrzeja Sołtana z Muzeum Historycznego m.st. Warszawy „Warszawa czasu Lindego”. Miasto przeżywało wówczas burzliwe koleje losu: niszczone pod zarządem pruskim, ożyło w okresie Księstwa Warszawskiego, a potem znów doświadczało represji pod zaborem rosyjskim po powstaniu listopadowym.

Urodzony w Toruniu, szwedzko-niemieckiego pochodzenia Samuel Bogumił Linde znany jest głównie jako autor wiekopomnego *Słownika języka polskiego*. Ale Linde to nie tylko uczony leksykograf, ale również bibliotekarz, twórca i zarządca naukowej ksiąźnicy, pedagog, polityk i działacz ewangelicki. Wszystkim tym aspektom jego różnorodnej działalności poświęcono na sesji kilkanaście referatów.

Wśród bogactwa prezentowanych tematów na szczególną uwagę zasługują oczywiście te dotyczące kręgu książki. „*Słownik języka polskiego* – dzieło życia Samuela Bogumiła Lindego” omówił prof. Stanisław Dubisz z Uniwersytetu Warszawskiego. Ten monumentalny pierwszy słownik naszej mowy, wydany w latach 1807-1814/15 przyniósł autorowi sławę i członkostwo towarzystw naukowych oraz kilku zagranicznych akademii nauk i na stałe wpiisał się do dorobku polskiej kultury. Podczas sesji zaprezentowano też przygotowywany przez prof. Janusza Bienia z Uniwersytetu Warszawskiego projekt elektronicznej wersji tego słownika. Wstępem do tematyki bibliotecznej był wykład prof. Krzysztofa Migonia z Uniwersytetu Wrocławskiego. W re-



feracie „Kasaty klasztorów w XVIII i XIX w. i rodziny nowoczesnego bibliotekarstwa”, wykażał wbrew niektórym opiniom, że wiele księgozbiorów niszczących w podupadłych ówczesnie zgromadzeniach zakonnych zyskało wtedy szanse ocalenia. Przejmowanie bowiem tych zasobów (a uczestniczył w tym także Linde) przez księżnice narodowe i uniwersyteckie wzbogacało je, wymuszało ochronę i opracowanie tych nabytków, a pośrednio udoskonalało pracę bibliotekarską. Prof. Anna Żbikowska-Migoń w swoim wystąpieniu „Samuel Bogumił Linde jako bibliotekarz i bibliograf na tle ówczesnego środowiska uczonych” podkreśliła jego liczne kontakty, także europejskie z naukowcami, instytucjami i prasą. Dzięki pracy bibliotekarskiej dla Jerzego Maksymiliana Ossolińskiego w Wiedniu Linde stał się znawcą literatury, co dopomogło mu w przygotowywaniu m.in. *Słownika*, a zastosowany nowoczesny warsztat bibliograficzny nadał dziełu nową jakość.

Informacje o kontaktach z uczonymi europejskimi, w tym z rosyjskimi, przedstawił Zbigniew Olczak (BUW) w prelekcji: „S. B. Linde – uczony między czystą nauką a polityką”. Kontrowersje wokół bibliofilstwa Lindego analizowała dr Maria Cubrzyńska-Leonarczyk z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W referacie „Samuel Bogumił

Linde – bibliofil <dla krajowego użytku>” wyka-
zała, że cenił on książkę bardziej ze względu na jej
przydatność aniżeli cechy zewnętrzne. Byłby on
więc według ówczesnej definicji bibliofilem „który
miłuje książki, za to co w nich się zawiera, nie zaś
dla ich powierzchowności”.

Doświadczenie bibliotekarskie, wszechstronna
znajomość literatury predestynowała Lindego do
objęcia stanowiska kierownika cennej ksiąźnicy.
Zagadnienie to omówił dr Marian Ptaszyk z Biblio-
teki Uniwersyteckiej w Toruniu w referacie „Samuel
Bogumił Linde, dyrektor Biblioteki Publicznej
przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim i je-
go współpracownicy”.

Linde objął w 1818 r. kierownictwo biblioteki
powstałej na bazie zasobów Liceum Warszawskiego,
którym poprzednio zarządzał. Za jego dyrekto-
rowania biblioteka powiększała się m.in. za sprawą
przejmowania księgozbiorów skasowanych klasz-
torów, w czym aktywnie uczestniczył. W 1831 r.
zbiory obejmowały ponad 133 tys. wol., nie licząc
Gabinetu Rycin (kolekcja Stanisława Augusta Po-
niatowskiego) oraz map i atlasów.

Biblioteka borykała się z brakiem powierzch-
ni magazynowej, nie nadążano z opracowaniem
zbiorów choć wśród pracowników były tak facho-
we osoby jak Joachim Lelewel. Linde – zapałony
twórca ksiąźnicy był też świadkiem jej likwidacji,
kiedy po powstaniu listopadowym została przez
Rosjan w większości wywieziona do Petersburga.

Nawiązaniem do problematyki pomnażania
zbiorów był referat Haliny Mieczkowskiej (BUW):
„Osobliwość nieznaną. Zakupy starych druków do
Biblioteki Publicznej przez Samuela Bogumiła Lin-
dego”. Prelegentka przeanalizowała zasady nabywa-
nia tych zbiorów oraz ich ślady w zasobie Gabinetu
Starych Druków BUW. Kilka referatów poświę-
cono spuściznie uczonego. Hanna Kulesza z Bi-
blioteki Ossolineum we Wrocławiu w wykładzie
„Spuścizna Samuela Bogumiła Lindego w zbiorach
Ossolineum – stan badań” omówiła m.in.
rękopiśmienne zapiski bibliograficzne (22 tomy
tzw. Bibliotheca Polona), korespondencję z J. M.
Ossolińskim, rękopis słownika porównawczego
rosyjsko-polskiego, papiery osobiste.

Materiały te, zostały zwrócone Polsce ze Lwowa
po II wojnie światowej i niestety są niekompletne.
Zachowane pozostałości będą digitalizowane na
mocy porozumienia zawartego w 2003 r. między
Lwowską Biblioteką im. W. Stefanyka NAN Ukra-
iny a Zakładem Narodowym im. Ossolińskich we
Wrocławiu.

Ewa Malicka (BJ) omówiła rękopisy i inne
pamiętki Samuela Bogumiła Lindego w referacie
„Spuścizna po uczonym w zbiorach Biblio-
teki Jagiellońskiej – zawartość i stan badań”.
Córka Lindego, Ludwika Górecka przekazała
w 1872 r. krakowskiej ksiąźnicy rękopisy ojca.
Zostały one ponownie opisane według aktualnych
norm i są udostępniane badaczom. Ciekawe in-
formacje o życiu uczonego zebrane na podstawie
przekazów rodzinnych przedstawił pra-pra-wnuk
Lindego prof. inż. Andrzej M. Brandt. Barwna
opowieść była ilustrowana fotografiami pamiątek
zachowanych w rodzinie (m.in. portret uczonego
nieznanego malarza) oraz w Archiwum Polskiej
Akademii Nauk i Muzeum im. Jacka Malczewskie-
go w Radomiu.

Linde wyróżniał się też aktywnością w dzied-
zynie oświaty. Był inicjatorem i dyrektorem Liceum
Warszawskiego, należał od władz oświatowych
w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa
Polskiego. Problemy te omówiła prof. Irena Szy-
biak z Uniwersytetu Warszawskiego w wykładzie:
„Działalność pedagogiczna S. B. Lindego”.

Mniej znane zaangażowanie uczonego w polity-
kę ukazał w swej prelekcji dr Paweł Duber (BUW).
W referacie „Działalność Samuela Bogumiła Lin-
dego w Sejmie Królestwa Polskiego (1818-1820)”
przedstawił działania autora *Słownika języka pol-
skiego* jako deputowanego do Izby Poselskiej.

Rozważania na temat udziału Lindego we wła-
dzach ewangelickich i wpływu jego wyznania na
postawę polityczną podjął prof. Wojciech Krieg-
seisen z Instytutu Historii PAN referując temat
„Między radykalizmem a lojalizmem. Samuel
Bogumił Linde jako działacz ewangelicki w Księ-
stwie Warszawskim i Królestwie Polskim”. Jego
kontynuacją był referat ks. dr Włodzimierza Na-
sta z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej
w Warszawie: „Duchowe i ekumeniczne znaczenie
dokonań Samuela Bogumiła Lindego w kościele
Ewangelicko-Augsburskim”. Linde, absolwent stu-
diów teologicznych, był czynnym działaczem
ewangelickim co udowadnia jego prezesa w Ko-
legium kościelnym warszawskiej parafii.

Istotnym wkładem do dokumentacji dotyczącej
Lindego będzie przygotowywany katalog zwią-
zanych z nim ikonografii (obrazy, rzeźby, ryciny,
medale, itp.) w powiązaniu ze wszystkimi śro-
dowiskami, z którymi miał styczność. Prace nad
nim omówiła Małgorzata Łazička (BUW). Emilia
Słomianowska (BUW) podsumowała wszystkie
rodzaje obchodów ku czci Lindego upamiętniają-
ce rocznice urodzin i śmierci, a także stypendia,

nagrody, konkursy jego imienia i poświęcone mu konferencje. Prezes Zarządu Fundacji „Ewangelickie Towarzystwo Oświatowe” – Agnieszka Bednarkiewicz-Sowińska zaprezentowała działalność szkół, których patronem jest Linde. Trzeba dodać, że sali konferencyjnej, w której odbywała się sesja nadano w tych dniach imię uczonego odstawiając pamiątkową tablicę u jej wejścia.

Sesji towarzyszyła okolicznościowa wystawa: „Samuel Bogumił Linde w kręgu książki” przygotowana przez Elżbietę Bylinową (BUW). Zaprezentowano na niej pierwsze wydanie *Słownika języka polskiego*, prace translatorskie jak np. tłumaczenie na niemiecki *O ustanowieniu i upadku konstytucji polskiej 3 maja 1791*. Eksponowano też drukowane i rękopiśmienne dedykacje dla Lindego, druki z jego prywatnego księgozbioru oraz książki należące do rodziny. Ponadto prezentowano kilka zachowanych dokumentów dotyczących Biblioteki Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim. Nie zabrakło też kilku ocalałych pozycji przejmowa-

nych z księgozbiorów skasowanych klasztorów (Linde przyjął w ten sposób do biblioteki prawie 50 tys. druków). Wystawione eksponaty pochodziły ze zbiorów BUW, Biblioteki Narodowej, Archiwum PAN, Biblioteki Instytutu Badań Literackich PAN oraz rodziny prof. Andrzeja Marka Brandta.

Sesję uświetnił uroczysty koncert muzyki sakralnej Józefa Elsnera zorganizowany w kościele Ewangelicko-Augsburskim św. Trójcy. Podsumowując ogromny dorobek pracowitego życia Samuela Bogumiła Lindego stwierdzono, że ukształtowany w okresie oświecenia ze swoimi dokonaniem zawodowymi i naukowymi wyprzedzał epokę, jako prekursor pracy pozytywistycznej.

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sesją obejmującą tak szerokie spektrum działalności uczonego, godnie uczciła swego protoplastę, zasłużonego dla polskiej kultury.

MARTYNA FIGIEL

Rok Powstania Styczniowego w bibliotekach

Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego „honorując patriotyczne oddanie i szlachetne poświęcenie wielu pokoleń powstańców styczniowych, spłacamy dług wobec wielu pokoleń Polaków, którzy nie wahali się stanąć do walki w obronie wolności”.

Biblioteki publiczne jako pierwsze instytucje kultury włączyły się w ogólnopolskie obchody 150. rocznicy powstania styczniowego.

Już w styczniu br. zorganizowano szereg imprez nawiązujących do tego wydarzenia. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie wystąpiła z szeroką ofertą różnych działań w tym zakresie skierowanych do czytelników. Przykładem mogą być imprezy zaplanowane na styczeń, które odbyły się w filiach bibliotecznych np. „Herbatka z motywem literackim nt. powstania styczniowego (filia nr 4), wystawki: literatury tematycznie związanej z powstaniem styczniowym (filia nr 4). „Śladami powstania styczniowego” (Filia nr 5), „Powstanie styczniowe. 150. rocznica wybuchu” (filia nr 12), koncert pieśni patriotycznych (filia nr 18) oraz wystawy: „Powstanie styczniowe w kolorze” (filia nr 9), „Powstanie styczniowe w literaturze” (filia nr 15), „Powstanie styczniowe 1863” (filia nr 16).

Z kolei Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Łapach zorganizowała ekspozycję „Powstanie styczniowe w literaturze i malarstwie”. Na fotografiach i rycinach można zobaczyć przywódców i uczestników oraz bitwy stoczone podczas walk powstańczych.

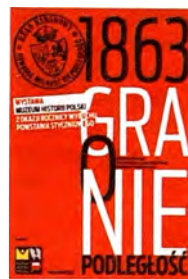
Miejska Biblioteka Publiczna w Łańcucie oraz Publiczne Gimnazjum nr 1 w Łańcucie zaprosili 22.01.2013 r. na otwarcie wystawy „Na bój Polacy, na święty bój” – zlokalizowanej w sali wystawowej biblioteki.

Biblioteka Główna MBP w Sosnowcu przygotowała wystawę pt. „Powstanie styczniowe 1863”.

- Powstanie wybuchło 23 stycznia 1863 r. w Królestwie Polskim i 1 lutego w byłym Wielkim Księstwie Litewskim i trwało do jesieni 1864 r.
- Stoczono ok. 1200 bitew i potyczek. Mimo początkowych sukcesów powstanie zakończyło się klęską.
- Ze strony polskiej poległo ok. 20 tys. żołnierzy.
- Władze carskie skazały ok. 38 tys. osób biorących udział w powstaniu na katorgę lub zesłały na Syberię.
- Dowódcy powstania styczniowego: Ludwik Mirosławski, Marian Langiewicz, Romuald Traugutt.

Wernisaż odbył się 15.01.2013 r. Uroczyste otwarcie wystawy poprzedziły: wykład prof. UŚ dr. hab. Andrzeja Nawrota pt. „Powstanie styczniowe w Sosnowcu” oraz pokaz filmu dokumentalnego „Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim” przygotowanego przez Regionalne Forum dla Zagłębia Dąbrowskiego wg. scenariusza Piotra Bieleckiego. Wystawa stała się okazją do przypomnienia wydarzeń 1863 r. – w kontekście regionalnym i lokalnym. „Powstanie objęło swym zasięgiem teren całego Zagłębia Dąbrowskiego. Tu toczyły się walki z armią zaborcy, by wspomnieć tylko bitwę o dworzec w Sosnowcu. Dziś o tych tragicznych wydarzeniach przypominają groby, krzyże, kapliczki, tablice pamiątkowe i pomniki” (strona internetowa MBP w Sosnowcu).

22 stycznia br. rozpoczęły się lubelskie obchody 150. rocznicy powstania styczniowego. Głównym punktem programu był wernisaż wystawy pt. „Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie” – przygotowanej w oparciu o zbiory WBP w Lublinie (książki, dokumenty, fotografie, pocztówki, grafika). Wystawa przedstawia wydarzenia na Lubelszczyźnie na tle przebiegu powstania styczniowego 1863/64. Zaproszeni na uroczystość goście mieli możliwość obejrzenia prezentacji multimedialnej pt. „Nowe odkryte miejsca pamięci powstania styczniowego w województwie lubelskim” oraz uczestniczenia



w panelu dyskusyjnym „Rok 1863 na Lubelszczyźnie – walka o pamięć”. Interesującą wystawę multimedialną można obejrzeć w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego pt. „1863. Gra o niepodległość” pod patronatem honorowym prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Zwiedzający ekspozycję mają możliwość przeniesienia się w lata 50. i 60. XIX w. i poczuć atmosferę powstańczego zrywu. Dla młodzieży szkolnej organizowane są na wystawie lekcje muzealne i warsztaty.

Z okazji tej doniosłej rocznicy biblioteki przygotowują także zestawienia bibliograficzne tematycznie związane z powstaniem. Takie zestawienie można znaleźć np. na stronie internetowej PiMBP w Słupcy. Mają one na celu zachęcić do poszerzenia wiedzy nt. powstania i ułatwić poszukiwania zainteresowanym. (*J. Ch.*)

FRSI FUNDACJA
ROZWOJU
SPOŁECZEŃSTWA
INFORMACYJNEGO

**Doradzą, co czytać
i gdzie pracować**

**ROZPRACUJ TO
Z BIBLIOTEKĄ**

w ramach projektu FRSI „Rozpracuj to z biblioteką”

Jak napisać list motywacyjny? Gdzie w internecie szukać ogłoszeń o pracę? Jak ocenić, w którym zawodzie możemy się sprawdzić, a do jakiego nie mamy predyspozycji? Odpowiedzi na takie właśnie pytania poznają już wkrótce mieszkańcy 82 miejscowości w województwach łódzkim, mazowieckim i świętokrzyskim. A wszystko dzięki bibliotekom publicznym, które w grudniu 2012 r. zakwalifikowały się do projektu „Rozpracuj to z biblioteką”.

Wiosną do bibliotek trafi sprzęt informatyczny – komputery, urządzenia wielofunkcyjne, laptopy, projektory multimedialne. Będzie więc można tu nie tylko przejrzeć ogłoszenia o pracę, ale również wydrukować czy zeskanować potrzebne dokumenty.

Przed wszystkim jednak każdy, kto szuka pracy, będzie mógł liczyć na pomoc bibliotekarek i bibliotekarzy. Pracownicy bibliotek przejdą szkolenia – dzięki nim będą m.in. potrafili doradzić, które zawody są najbardziej perspektywiczne, jak przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej. Dowiedzą się też, jak współpracować z lokalnymi instytucjami zajmującymi się pracą – np. powiatowym urzędem pracy, opieką społeczną, organizacjami pozarządowymi. Będą mogli otrzymać także granty (do 5 tys. zł) na projekty pomagające mieszkańcom w poszukiwaniu zatrudnienia.

„Rozpracuj to z biblioteką” to nowe przedsięwzięcie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego, która od 2009 r. prowadzi ogólnopolski

Program Rozwoju Bibliotek. Rafał Kramza, prezes Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego stwierdził: Badania, które przeprowadziliśmy po trzech latach naszej współpracy z bibliotekami pokazały, że niemal 10 tys. osób przychodzi tu, aby napisać CV czy przeglądać ogłoszenia o pracę w internecie. A bibliotekarki i bibliotekarze służą im radą i pomocą: pomagają założyć skrzynkę mailową, zredagować list motywacyjny, zeskanować dokumenty. Biblioteki mogą jednak zaferować poszukującym pracy znacznie więcej – i właśnie dlatego stworzyliśmy „Rozpracuj to z biblioteką”.

W projekcie „Rozpracuj to z biblioteką” biorą udział 82 biblioteki z trzech województw: łódzkie-

go, mazowieckiego i świętokrzyskiego (w tym: 43 placówki w województwie łódzkim, 22 w mazowieckim, 17 w świętokrzyskim). Projekt jest finansowany przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności ze źródeł sieci Fundacji Społeczeństwa Otwartego (Open Society Foundations).

Kontakt: Adriana Niedoszewska – Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, koordynatorka projektu „Rozpracuj to z biblioteką”, adriana.niedoszewska@frsi.org.pl, tel. 22 579 14 63, kom. 669 233 992. Małgorzata Dąbrowska – komunikacja, rzecznictwo i rozwój, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, malgorzata.dabrowska@frsi.org.pl, tel. 22 579 14 51, kom. 722 002 316.

Ogólnopolski konkurs SBP Bibliotekarz Roku 2012

21 stycznia 2013 r. rozpoczęła się III edycja Ogólnopolskiego Konkursu na Bibliotekarza Roku. **Kandydatami do tego tytułu są ci bibliotekarze, którzy w 2012 roku byli autorami ciekawych inicjatyw oraz wymiernych osiągnięć.** To dzięki nim biblioteki modernizują swoje lokale i ich wyposażenie, unowocześniają metody pracy, stale poszerzają też ofertę dla czytelników. Promując ich dokonania promujemy nasz ważny społecznie zawód bibliotekarza. Formuła Konkursu jest otwarta. Kandydaci mogą reprezentować różne typy bibliotek, a oceniane dokonania dotyczą różnych obszarów aktywności zawodowej. Każdy z nas może zgłaszać kandydatów pod warunkiem uzyskania ich zgody na udział w Konkursie. Każdy zgłoszony kandydat może wygrać. Wyniki dwu poprzednich edycji Konkursu skutecznie rozproszyły obawy, że szanse mają przede wszystkim dyrektorzy dużych bibliotek. Bibliotekarzem Roku 2010 została bowiem Barbara Kuprel, kierownik Oddziału dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach, a w 2011 tytuł ten otrzymała Małgorzata Kępka, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Koszarawie. Gorąco zachęcam naszych czytelników: docenieńce wysiłki pracowników bibliotek i zgłaszajcie wyróżniających się bibliotekarzy! **Regulamin konkursu i formularz zgłoszenia znajdziecie na naszym portalu www.sbp.pl**

Konkurs składa się z dwóch etapów. W pierwszym wybierani są Bibliotekarze Roku w poszczególnych województwach. Zwycięzcy konkursów wojewódzkich przechodzą do etapu drugiego i jako finaliści biorą udział w ogólnopolskim plebiscycie wyłaniającym najbardziej popularnego w kraju Bibliotekarza Roku 2012.

Liczba uczestników Konkursu systematycznie rośnie. Wierzymy, że w tym roku będzie podobnie, choć ze względu na organizowane równoległe wybory do władz SBP, czas trwania Konkursu uległ skróceniu. Zarząd Główny SBP postanowił jednak, że nagroda główna w tym Konkursie zostanie uroczysto wręczona podczas Krajowego Zjazdu Delegatów, który odbędzie się 7-8 czerwca 2013 r.

Konkurs Bibliotekarz Roku to ogromna szansa na budowanie nowego, dynamicznego wizerunku naszego zawodu. Wykorzystajmy w pełni tę okazję!

Elżbieta Stefańczyk
Przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

SALON PISARZY – Bogdana Klukowskiego

Literatura chińska na salonach świata

Noblista z 2012 r. Mo Yan był we Frankfurcie nad Menem w 2009 r. w składzie oficjalnej delegacji chińskiej, która na miesiąc przed rozpoczęciem targów książki zaprotestowała przeciw udziałowi w konferencji w roli panelistów chińskiej pisarki opozycyjnej Dai Qing oraz żyjącego na emigracji poety i wydawcy Bei Linga. Organizatorzy znaleźli się w kłopotliwej sytuacji gospodarza, który musiał znaleźć salomonowe rozwiązanie: ostatecznie Dai Qing i Bei Ling usiedli na sali w roli zwykłych uczestników spotkania, wtedy wróciła na miejsce przydzielone oficjalna delegacja chińska. Na początku incydentu Mo Yan ulotnił się na kilka godzin i był nieosiągalny dla mediów. Twierdzi zresztą, gdy czyni mu się zarzuty, że jest pisarzem reżimowym, że literat powinien być krytyczny wobec wszelkiej niesprawiedliwości, ale nie musi tego oznajmiać w mediach czy biegać i krzyczeć po ulicach.

Pisarz urodził się w 1955 r. w prowincji Szantung, w której ulokowana jest akcja większości jego powieści. Jako 20-latek wstąpił do armii, studiował a potem wykładał w szkole wojskowej literaturę, po czym uzyskał doktorat na podstawie analizy twórczości Lu Xuana, którego utwory znajdują się w Chinach w szkolnym kanonie literackim i uważa się go za ojca współczesnego pisarstwa chińskiego.

W 1981 r. przyszedł noblista opublikował pierwsze opowiadanie *Chunye yu feifei* (*Rzęsisty deszcz w wiosenną noc*). W 1985 r. wydał *Toumingde honluobo* (*Przezroczyista marchewka*). Jego kolejna książka *Hong gaolang jiazu* (*Klan czerwonego sorgo*) została uznana przez chińskich czytelników za najlepszą powieść 1986 r. Na jej podstawie chiński reżyser Zhang Yimou nakręcił film „Czerwone łany”, który w 1988 r. na festiwalu w Berlinie otrzymał nagrodę Złotego Niedźwiedzia. Utwory Chińczyka jeszcze przed nagrodą były tłumaczone na angielski, francuski, hiszpański, niderlandzki,



niemiecki, szwedzki i włoski. Wydawcy europejscy, którzy wydawali książki Mo Yana i którzy mieli jego tytuły w swoich programach wydawniczych, cieszyli się z decyzji Akademii. Dodrukowano wcześniej publikowane utwory, niektóre ukazały się w formacie kieszonkowym, znane niemieckie wydawnictwo Hanser, które publikowało przed laty teksty wielu polskich autorów, zapowiedziało na wiosnę 2013 r. wydanie powieści Mo Yana *Wa*, co po chińsku znaczy żaba. W świecie prawami autorskimi noblisty zawiaduje znana amerykańska agencja Andrew Wylie, co także świadczy o randze jego pisarstwa. Mo Yan to pseudonim literacki, który po chińsku znaczy „ten który nie mówi” lub po naszymu „milczek”. Prawdziwe nazwisko autora to Guan Moye.

W decyzji uzasadniającej przyznanie nagrody literackiej pisarzowi komitet noblowski użył sformułowania „realizm halucynacyjny”. Twórczość Mo Yana zestawiana jest z pisarzami tej miary, co Faulkner, Marquez, Kafka. Mówi się o monstrualnym języku, o literackim gigancie, z jego opowieści rodacy mogą się uczyć historii własnego kraju a obcy poznawać rzeczywistość, która jest skrywana przez oficjalne władze. Ta rzeczywistość ukazywana jest w poetyce absurdu i często alkoholowego upojenia. Bogata wyobraźnia autora pozwala na budowanie zaskakujących sytuacji, w które uwikłani są zwykli ludzie w zetknięciu z przedstawicielami władzy ze szczebla lokalnego i centralnego. Autor widzi, że Chiny, kraj o wielowiekowej kulturze

a obecnie z galopującym rozwojem gospodarczym i dużym potencjałem ludnościowym, nie mogą za-
trzymać się na magicznym myśleniu o swojej
wielkości i posłannictwie. Dlatego pokazuje drugą,
inną twarz swojej ojczyzny: zwyrodniałą, często
prymitywną i w gruncie rzeczy niehumaną.

Po ogłoszeniu w październiku ub.r. werdyktu
Akademii Szwedzkiej i przyznaniu nagrody Nobla
Mo Yanowi (wysokość ok. 1,1 mln euro), przez
niektórych było to krytycznie przyjęte, także przez
laureata nagrody pokojowej, pisarza Liao Yiwu.
Mo Yan jest drugim noblistą chińskim w dziedzi-
nie literatury, pierwszym był w 2000 r. żyjący na
emigracji we Francji Gao Xingjian. Od wielu lat
opiniotwórcze gremium wyróżniło po raz pierw-
szy autora chińskiego, który nie ma za sobą dysy-
denckiej przeszłości, choć w czasie tzw. rewolucji
kulturalnej nie pozwolono mu kontynuować nauki
ze względu na przynależność, chociaż odległą, do
klasy posiadaczy, musiał w ramach chińskiej reedu-
kacji iść do pracy fizycznej. Po kilku latach wybrał
jedną z niewielu możliwych dróg zdobywania wie-
dzy i dlatego wstąpił do armii.

Po uroczystości wręczenia nagrody w Sztok-
holmie 10 grudnia 2012 r. i na kilka dni przedtem,
szczególnie w naszej prasie pojawiły się głosy, że
noblista jest za mało opozycyjny, „Gazeta Wybor-
cza” wytknęła mu, że popiera cenzurę, gdyż pytany
o to powiedział, że czasami cenzura jest tak samo
potrzebna jak kontrole na lotniskach.

Prawo do samodzielnej wizji artystycznej ma
zarówno reżyser filmu „Pokłosie”, jak i inni twórcy.
We wrześniu z krytyką prasy niemieckiej i iz-
raelskiej i zarzutem antysemityzmu spotkała się
amerykańska uczona żydowskiego pochodzenia
Judith Butler; wyraziła bowiem opinię, że orga-
nizacje Hamasu i Hezbollahu walczą w słusznej
sprawie. Przyzwyczajaliśmy się do dzielenia pisarzy
na dysydenckich i prorządowych. W przypadku Mo
Yana taki podział nie ma żadnego znaczenia, gdyż

wielkiego pisarza poznaje się po tym, jakie tematy
i w jaki sposób ukazuje. A tu bieżąca polityka nie
ma wiele do powiedzenia.

Powieści wydane w Polsce

● *Kraina wódki*, tłum. Katarzyna Kulpa, W.A.B.
2006, 2012

● *Obfite piersi, pełne biodra*, tłum. Katarzyna
Kulpa, W.A.B. 2007, 2012

Obydwa utwory są dostępne w wersji drukowa-
nej i elektronicznej.

Nagrody i wyróżnienia

● 1998 Międzynarodowa Nagroda Literacka
Neustad Uniwersytetu Oklahoma

● 2005 Nagroda Kiriya organizacji non profit
z San Francisco

● 2005 Doktorat literacki Uniwersytetu Otwar-
tego w Hong Kongu

● 2006 Azjatycka Nagroda Kulturalna miasta
Fukuoka

● 2007 Nominacja do Azjatyckiej Nagrody
Literackiej

● 2009 nagroda Newmana dla literatury chiń-
skiej, Uniwersytet Oklahoma

● 2010 członkostwo honorowe organizacji Mo-
dern Language Association

● 2011 Chińska nagroda literacka im. Mao
Duna

● 2012 Literacka Nagroda Nobla

Źródła

● Leszek Bugajski: „Nobel, wódka, seks”, *na-
groda dla Chińczyka*. „Newsweek” z 21.10.2012 r.,
s. 102-103

● Adam Krzemiński: *Blaski i ból Chin*. „Poli-
tyka” nr 42/2012, s. 86-7

Strona internetowa wydawnictwa www.wab.com.pl

JUŻ W SPRZEDAŻY W WYDAWNICTWIE SBP



w nowej serii „Biblioteki – Dzieci – Młodzież”
niezwykle ciekawa książka

prof. Joanny Papuzińskiej

Derliczek wędrowki literackie

Zapraszamy do sklepu Wydawnictwa SBP (<http://www.sbp.pl/sklep;sprzedaz@sbp.pl>)

Sieci informacyjne Unii Europejskiej w Polsce

Polska jest krajem członkowskim Unii Europejskiej (UE) od ponad 8 lat. Zapotrzebowanie na informację europejską nie maleje, zwłaszcza w dobie obecnych możliwości technologicznych oraz pomocy gospodarczej oferowanej przez UE. Zmianom ulega charakter poszukiwanych informacji w zależności od potrzeb i zainteresowań potencjalnych odbiorców. Można przyjąć, że obecnie dominuje zapotrzebowanie na informacje o możliwościach uzyskania funduszy, dotacji, o warunkach udziału w projektach oraz programach unijnych.

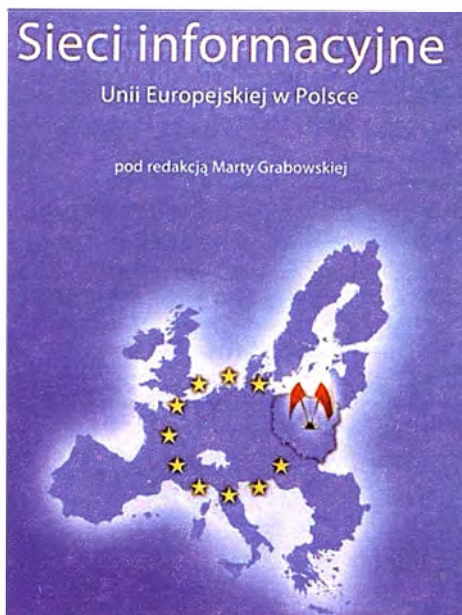
W 2012 r. na polskim rynku wydawniczym ukazała się praca zbiorowa pod redakcją prof. Marty Grabowskiej pt. *Sieci informacyjne Unii Europejskiej w Polsce*. Książka wydana przez Komisję Europejską stanowi wartościowy przegląd europejskich sieci informacyjnych. Pomysł publikacji zrodził się na bazie konferencji o tym samym tytule, która odbyła się w Warszawie w listopadzie 2010 r.

Należy podkreślić, iż jest to pierwsze tego typu opracowanie w Polsce i w kraju członkowskim Unii Europejskiej, które porusza problematykę funkcjonowania europejskich sieci informacyjnych w szerszym kontekście. Książka stanowi zbiór niezależnych artykułów, których autorami są pracownicy naukowcy, a także przedstawiciele punktów, ośrodków informacyjnych w Polsce.

Publikacja omawia działalność sieci informacyjnych zainicjowanych przez Unię Europejską, a także centrów informacyjnych, które powstały na poziomie narodowym. Placówki te merytorycznie obsługują większość obszarów istotnych dla rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego kraju.

Teksty stanowią szerokie kompendium wiedzy na temat struktury i działalności ogólnych oraz specjalistycznych sieci informacyjnych UE w Polsce. W zależności od zakresu działań placówki służą radą i wsparciem różnym grupom społecznym począwszy od młodzieży szkolnej, poprzez środowisko akademickie, przedsiębiorców, rolników, przedstawicieli różnych branż, np. mediów, a także wszystkim zainteresowanym oraz zwykłym obywatelom.

Pierwsze teksty prezentują definicję, genezę, strukturę oraz przegląd sieci informacyjnych. Ich



uzupełnienie stanowi treść kolejnych artykułów prezentujących: miejsce i rolę sieci informacyjnych w polityce informacyjnej i komunikacyjnej UE; sieci informacyjne zarządzane przez agencje unijne; krótkie spojrzenie na działalność sieci informacyjnych w polityce zewnętrznej UE.

Przegląd rozpoczyna omówienie działalności placówek tzw. informacji ogólnej, stąd zostały wyróżnione punkty informacyjne sieci Europe Direct, Team Europe, grupy specjalistów Euro Team, Biuro Informacyjne Parlamentu Europejskiego.

Dalsza część pracy przedstawia sieci informacyjne wyspecjalizowane w poszczególnych dziedzinach. Na początku scharakteryzowano ośrodki służące informacjami gospodarczymi, biznesowymi, finansowymi, m.in. Enterprise Europe Network, Europejskie Centrum Konsumentkie, system SOLVIT, sieć FIN-NET czy sieć OAFCN założoną z inicjatywy Europejskiego Urzędu ds. Zwalczenia Nadużyć Finansowych.

EURES, Euroguidance, ELGPN, krajowe centrum Europass w Polsce to grupa sieci zajmujących się zatrudnieniem i polityką społeczną, świadczących usługi z zakresu poradnictwa oraz szkoleń zawodowych.

Natomiast edukację pracowników nauki, badania i programy badawcze obsługują ośrodki tj. EURAXESS, Biuro EURYDICE, ENIC/NARIC, Eurodesk, Centra Dokumentacji Europejskiej funkcjonujące w obrębie sieci Europe Direct oraz sieć Krajowych Punktów Kontaktowych w ramach 7. Programu Ramowego.

Należy również wspomnieć o ośrodkach wspomagających sektor kultury, czyli Punkty Kontaktowe Programu Kultura czy sieć Media Desków i Media Anten wspierających Program Media UE, obejmujący sektor audiowizualny i kinematografię europejską.

Innymi ciekawymi projektami zainicjowanymi przez Komisję Europejską, realizowanymi w Polsce są Program „Europa dla Obywateli” czy działalność Krajowego Punktu Kontaktowego Europejskiej Sieci Migracyjnej.

Publikację kończy opis działań podejmowanych na poziomie krajowym, propagujących informację europejską m.in. w sektorze rolniczym (Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich), w możliwościach uzyskania funduszy unijnych (sieć Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich w Polsce) oraz poprzez funkcjonowanie jedynej polskiej sieci informacyjnej w zakresie integracji europejskiej (Regionalne Centra Informacji Europejskiej).

Materiał wszechstronnie opisuje problematykę funkcjonowania instytucjonalnych sieci informacyjnych UE w Polsce o różnorodnym charakterze i różnym profilu działalności informacyjnej, promocyjnej i doradczej.

Opracowanie powinno być impulsem dla zainteresowanych osób, obywateli, przedstawicieli różnych środowisk do poszukiwania informacji w zakresie szeroko rozumianej informacji europejskiej, w obrębie takich obszarów jak: przedsiębiorczość, informacja konsumencka, sektor pracy i edukacji, sieci informacyjne poświęcone programom unijnym oraz sieci tworzone przez polskie resorty.

Publikacja stanowi bardzo dobre źródło informacji i powinna znaleźć odbiorców wśród m.in.

bibliotekarzy, pracowników informacji, studentów, wykładowców akademickich, przedstawicieli administracji publicznej i organizacji pozarządowych.

Wydaje się, że obecnie większe znaczenie zyskują instytucje zajmujące się monitorowaniem poszczególnych programów, rozdysponowywaniem funduszy unijnych, dlatego należy położyć nacisk na informowanie o ich działalności.

Cennym uzupełnieniem treści książki jest broszura, która stanowi rozszerzony wykaz wszystkich sieci informacyjnych UE w Polsce. Zawiera nazwę każdej z sieci, krótki opis działalności, adres strony internetowej, adres mailowy oraz dane adresowo-telefoniczne. Dopełnieniem są oficjalne loga poszczególnych sieci.

Jednak publikacja tak bogata w cenne informacje nie wyczerpuje do końca problematyki. W dalszej perspektywie opracowanie to wymaga uzupełnień. Informacja europejska podlega zmianom i bardzo dynamicznie się rozwija. Warto o tym pamiętać przy aktualizacji treści lub tworzeniu nowej książki o podobnej tematyce.

Szerszej prezentacji wymagałyby informacje środowiskowe, statystyczne, portale internetowe stanowiące pozainstytucjonalne europejskie sieci informacyjne, jak również interesujące sieci informacyjne omówione krótko we wcześniej wspomnianej broszurze, np. Europejska Sieć Konkurencji, w obrębie informacji prawnej: Europejska Sieć Zapobiegania Przestępczości, Europejska Sieć Sądownicza w sprawach cywilnych i handlowych, Europejska Sieć Sądowa; programy UE w zakresie Programu „Uczenie się przez całe życie”, programy eTwinning, „Młodzież w działaniu” czy Krajowe Punkty Kontaktowe ds. Integracji Imigrantów.

Treść publikacji potwierdza konieczność i zasadność istnienia ośrodków, będących częścią większych europejskich sieci informacyjnych.

DOROTA SOŁTYSIAK

Biblioteka

Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego

Sieci informacyjne Unii Europejskiej w Polsce. Pod red. Marty Grabowskiej. Warszawa 2012, s. 301.

Spis treści „Poradnika Bibliotekarza” za rok 2012 – dostępny na stronie internetowej czasopisma: www.poradnikbibliotekarza.pl

Reminiscencje biblioteczne

W strukturach Książnicy Podlaskiej im. Ł. Górnickiego funkcjonuje Biblioteka Publiczna Powiatu Białostockiego, która realizuje zadania biblioteki powiatowej na mocy porozumienia zawartego 7 marca 2001 r. pomiędzy Zarządem Powiatu Białostockiego a Zarządem Województwa Podlaskiego.

W 2011 r. upłynęło 10 lat od rozpoczęcia różnorodnych działań Biblioteki Publicznej Powiatu Białostockiego na rzecz placówek samorządowych. W tym momencie nasuwa się mała refleksja oparta na ludowym przysłowiu „Czas nie leci, ale ciecze”. W tym przypadku czas minął bardzo szybko i nie był stracony. Pozyskano nowe doświadczenia i wiedzę. Znaczna część zadań wykonywana jest wspólnie z bibliotekami terenowymi powiatu białostockiego przy wsparciu jednostki macierzystej oraz instytucji z nią współpracujących.

Na przestrzeni tego okresu biblioteki, z którymi współpracuje tzw. „powiatówka” (określenie często używane w środowisku), przeszły dość dużą metamorfozę. Zmierzały do obalenia funkcjonującego powszechnie stereotypu, iż w tych instytucjach wyłącznie wypożycza się książki. Aktualnie to prężne placówki, realizujące szereg działań, które nie były brane pod uwagę w poprzednich ocenach tych instytucji przez innych. To miejsca – rozmów, wymiany myśli i poglądów dotyczących szeroko rozumianej kultury i literatury oraz spraw zawodowych. Wspólnie z zespołem bibliotekarzy z powiatu podjęto trud wykonywania różnorodnych zadań w oparciu o sporządzane plany. „Życie pisze najbardziej oryginalne, najbardziej komiczne, a jednocześnie najbardziej dramatyczne scenariusze” pisała Wisława Szymborska, często wręcz zaskakujące. Tak stało się w przypadku bibliotek. Te scenariusze w zespołowym działaniu można było zrealizować dzięki dużemu potencjałowi „kolektywu”. Niejednokrotnie nasze przemyślenia i „burza mózgów” pozwoliły wybrać odpowiedni kierunek w pracy, w zespole mogliśmy osiągnąć więcej niż zmagając się pojedynczo. Od samego początku dążyliśmy do wykreowania wizerunku grupy zawodowej, która posiada „dobrą energię”

i chce przekazywać ją innym. Jeśli nawet tak się nie stało, to w chwilach zwątpienia przy wspólnym działaniu pojawia się nadzieja, że mimo trudności, można coś jeszcze zrobić, coś uratować, zmienić i wyjść obronną ręką z sytuacji z pozoru bez wyjścia, łącząc swe siły dla dobra jednostki lub zespołu. I tak trwamy w swym przeszło dziesięcioletnim przeświadczeniu, że warto podjąć próbę „walki” z przeciwnościami. Jesteśmy dość uparci w swych postanowieniach i marzeniach (które się ziszczają lub nie). Jeśli mieliśmy wsparcie, to pierwsze posunięcia były łatwiejsze do wykonania.



Nasze wspólne przedsięwzięcia były bardzo różnicowane. Priorytetem były cykliczne szkolenia (kilka razy w roku). Doboru tematów dokonywano w oparciu o sugestie bibliotekarzy samorządowych. Tematyka spotkań była urozmaicona i zależna od aktualnych trendów w bibliotekoznawstwie, a także od indywidualnego zapotrzebowania bibliotekarzy. Ta grupa zawodowa z entuzjazmem odpowiadała na wszelkie propozycje dotyczące zdobywania wiedzy. Dlatego też zaproponowano im aż 64 warsztaty doskonalenia zawodowego. Były to najczęściej jednodniowe seminaria, obejmujące 2-3 bloki tematyczne. Bibliotekarze chętnie zgłaszały się na dwudniowe warsztaty dotyczące pisania projektów, które zorganizowano w Tykocinie (z dodatkowym elementem – wieczorkiem integracyjnym przy ognisku).

Korzystano z gościnności 14 gmin na 15 funkcjonujących w powiecie. Należy tu również wspomnieć o wyjazdach poza granice naszego obszaru

działania do zaprzyjaźnionych placówek w ramach wymiany doświadczeń zawodowych, m.in. do Łomży, Moniek, Suwałk, Hajnówki, Bielska Podlaskiego, Sokółki, Siemiatycz, Elku, Olsztyna. Nie wspomnę o regularnych spotkaniach studyjnych (raz do roku) w ramach tzw. Ligi Powiatów. Nasze spotkania biblioteczne najczęściej odbywały się w siedzibach bibliotek gminnych, takich jak: Tykocin, Choroszcz, Wasilków, Juchnowiec Kościelny (wymieniono jedynie placówki, z których gościnności skorzystano wielokrotnie), a także w filiach bibliotecznych – np. Klepacz, Studzianki, Kleosin, Ryboły, Uhowo. W spotkaniach niejednokrotnie uczestniczyli koleżanki i koledzy z filii bibliotecznych miasta Białegostoku oraz współpracujący nauczyciele i bibliotekarze szkolni poszczególnych gmin. Często do realizowanego programu (na zakończenie) włączaliśmy dodatkowy element tj. zwiedzanie miejsc, które warto zobaczyć w danej okolicy. Wzbożającym program był możliwy do wykonania dzięki olbrzymiej pomocy ze strony współorganizatorów.

To dzięki nim doświadczyliśmy dodatkowych wrażeń podczas pobytu w gminach: Tykocin, Choroszcz, Czarna Białostocka, Supraśl, Michałowo, Wasilków, Suraż, Gródek, Zawady, Zabłudów... Jednocześnie wspomnieć należy o niezwykle szczerości gospodarzy, którzy zadbali o strawę, „cieple” słowa przeplatane dawką humoru oraz materiały dotyczące gmin. Niezwykle przyjemnym wydarzeniem był udział w uroczystym otwarciu Filii Bibliotecznej w Załukach (gm. Gródek), stworzonej dzięki ogromnemu zaangażowaniu zespołu bibliotecznego z wymienionej gminy i wsparciu wójta. Było to jedyne o takim charakterze spotkanie. Obecnie placówki są najczęściej likwidowane, a w tym przypadku samorząd poszedł w przeciwną stronę i przyczynił się do otwarcia nowej biblioteki.

Podczas odwiedzin przedstawiciela biblioteki powiatowej i bibliotekarze mieli okazję: przedyskutować tematy przywarsztatowe, zgłosić zapotrzebowanie na tematy szkoleń, pomoce metodyczne, zacieśnić relacje zawodowe. Średnio w skali roku przeprowadzono 35 takich spotkań. Przy okazji niektórych wizyt dochodziło do spotkań z władzami samorządowymi (szczególnie po sygnałach wysyłanych przez pracowników z prośbą o wsparcie). Podejmowano wówczas tematy związane z poprawą sytuacji w poszczególnych bibliotekach (z różnym skutkiem). Takich odwiedzin było 42. Poza tym wykonano szereg rozmów telefo-

nicznych, wysłano wiele pism interwencyjnych i „uznaniowych” dotyczących bibliotek i bibliotekarzy powiatu.

Kolejne istotne działania to przeprowadzane sondaże. Ich adresatami byli pracownicy bibliotek, czytelnicy oraz samorządowy powiatu białostockiego. Kilkakrotnie zwracano się z prośbą o wypełnienie ankiet, były one uzupełnieniem wypowiedzi uzyskanych z bibliotek samorządowych, co umożliwiło szersze spojrzenie na problemy bibliotek w powiecie oraz jego stolicy – Białymstoku. Wyniki poszczególnych sondaży omawiano w publikacjach zawodowych oraz na spotkaniach. W tym przypadku bibliotekarze również stanęli na wysokości zadania. Byli pomocni, zdyscyplinowani, odpowiedzialni. Ta grupa zarówno dyscyplinowała siebie, jak i użytkowników bibliotek, dbając o terminowość, a także rzetelność odpowiedzi na zadane pytania w obrębie wybranego zagadnienia. Badania służyły poznaniu profilu czytelników powiatu, preferencji użytkowników, życzeń, aktywności, zainteresowań, gustów. Nie zapomniano również o osobach zatrudnionych w bibliotece. Wyniki tego sondażu pozwoliły przeanalizować zadowolenie, satysfakcje i frustracje tej grupy zawodowej.

Dość istotną formą działań było popularyzowanie książki i czytelnictwa. Dominowały spotkania autorskie. W ramach upowszechniania zaproszono do bibliotek 85 osób związanych z książką (pisarze, wykładowcy, ilustratorzy, fotograficy, wydawcy, redaktorzy, radiowcy, księża, korektor, teatrolog, podróżnicy...). Niektórzy do bibliotek byli zapraszani wielokrotnie w ramach doskonalenia zawodowego bibliotekarzy, a także imprez bibliotecznych (m.in. spotkań autorskich, konkursów, warsztatów, kiermaszy...). Często zapraszano: dr Małgorzatę Iwanowicz (19 razy), prof. Franciszka Kobryńczuka (15 razy), Grzegorza Kasdepke (13 razy), dr Zofię Olek-Redlarską (10 razy), Jana Sienkiewicza (10 razy), Martę Fox (10 razy), prof. Joannę Papuzińską (9 razy) i innych. W sumie zorganizowano 321 spotkań. Średnio mieliśmy 32 spotkania w skali roku (biorąc pod uwagę 10 lat wspólnych działań).

Liderami we współorganizowaniu spotkań były biblioteki w gminach: Zabłudów, Tykocin, Wasilków, Juchnowiec Kościelny, Choroszcz. Od pięciu lat w poszczególnych gminach powiatu białostockiego działają, w ramach wspólnego

projektu Instytutu Książki i Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego – Dyskusyjne Kluby Książki. Projekt, kreujący modę na czytanie, adresowany jest do wszystkich chętnych (nie tylko zarejestrowanych czytelników w bibliotekach publicznych).

W chwili obecnej w powiecie funkcjonuje 13 klubów (8 dla dzieci i młodzieży i 7 dla dorosłych). Zainteresowanie klubami wzrasta. Ich liczba z roku na rok się zwiększa. Dyskusyjne Kluby Książki to miejsce dla tych, co czytają i lubią o tym rozmawiać, to dostęp do najnowszych i najciekawszych książek. To także spotkania z zaproszonymi osobami i niewymuszona, nieskrępowana dyskusja. W dodatku – co jest niezwykle istotne – cała ta „uczta duchowa” odbywa się w środowisku lokalnym, które jest bliskie każdemu.

Kolejne przedsięwzięcie to tzw. konkursy powiatowe adresowane do różnych grup wiekowych. Uczestnikami ich byli czytelnicy obecni i potencjalni. W sumie zorganizowano 10 konkursów powiatowych, w których wzięło udział ok. 550 zainteresowanych. Eliminacje powiatowe były poprzedzane gminnymi finałami. Każde podsumowanie konkursu realizowano w bibliotekach gminnych, m.in. w: Choroszczy, Tykocinie, Dobrzyniewie, Juchnowcu Kościelnym, Zawadach i kilkakrotnie w Białymstoku. Tematyka konkursów była różnorodna, tak jak ich forma (literackie, plastyczne, ortograficzne, krasomówcze, prezentacji...). Oto przykładowe tematy:

- Ilustracje do ulubionej książki;
- Mój powiat;
- As ortografii w powiecie;
- Wybieramy książkę na szóstkę;
- Mistrz pięknego czytania;
- Książka i biblioteka w komiksie;
- Marzenia czytelników;
- Nic, co biblioteczne nie jest nam obce.

Każdy uczestnik przedsięwzięcia otrzymał od organizatora upominek z podziękowaniem za udział i wkład pracy, a laureaci dostawali nagrody. Ponadto wyróżniające się placówki uzyskiwały „pakiety” książkowe. W tych działaniach należy podkreślić ogromne zaangażowanie bibliotekarzy terenowych, którzy zachęcali czytelników do udziału i pomagali uczestnikom w przygotowaniach.

Biblioteka powiatowa często współdziałała z bibliotekami gminnymi podczas przeprowadzanych



Filia biblioteczna w Kleosinie
(gm. Juchnowiec Kościelny)

cyklicznych konkursów gminnych (pozyskiwała nagrody, uczestniczyła w pracach jury). Znałe i wysoko oceniane konkursy cykliczne to „Melpomena” w Juchnowcu oraz „Majowa Konwalia” w Wasilkowie. Zyskały duży prestiż i uznanie w środowiskach lokalnych. Pierwszy z wymienionych otrzymał rangę imprezy powiatowej. Do udziału w drugim zgłaszają się twórcy z całej Polski. Należy tu również wymienić tytuły innych konkursów np. „O złotą różdżkę dobrej wróżki”, „Logo biblioteki” czy „Ilustracje do...” oraz inne, na które zapraszani są bibliotekarze z powiatu.

Kolejne wspólnie realizowane działania to minikiermasze. Odbywają się pod hasłami m.in. „Wędrujące kiermasze”, „Książki zaproszonego autora”, „Książka inaczej ilustrowana”, „Wydawnictwa regionalne”, „Książki dla całej rodziny” – adresowane są do wszystkich chętnych z powiatu. Książki można było też nabyć podczas zaplanowanych imprez bibliotecznych. Przy realizacji powyższych działań wspierało nas wiele współpracujących wydawnictw, instytucji, urzędów (np. Wydawnictwo Literatura, Wydawnictwo Znak, Krajowa Agencja Wydawnicza, Studio Astropsychologii, Wydawnictwo Kreator, Wydawnictwo SBP, Zielone Płuca Polski, Alfa-Zet, IPN, Wydawnictwo Akapit Press, Książnica Podlaska, Starostwo Powiatu Białostockiego, Urząd Marszałkowski...).

Wspominając o kiermaszach, nie można pominąć spotkań promocyjnych czy też prezentowanych ekspozycji, gdzie reklamowano publikacje wydane przy wsparciu finansowym bibliotek. W niektórych przypadkach pracownicy bibliotek byli odpowiedzialni za powstanie książki lub folderu. Kilka placówek wydało publikacje w ramach pozyskanych dodatkowych środków pozabudżetowych. Wspomniane działania były prowadzone przez biblioteki

gminne w: Choroszczy, Poświętnem, Zabłudowie, Wasilkowie, Surażu, Michałowie, Zawadach, Łapach.

W pierwszym dziesięcioleciu wspólnych poczynań wiele bibliotek, jak i też bibliotekarzy, wyróżniono, nagrodzono, lub też typowano do nagród, doceniając zaangażowanie placówek oraz pracowników w niej zatrudnionych.

Nagrody, wyróżnienia:

- nagrodzono w dwóch edycjach rankingu (2004 i 2008) 9 placówek (na 35 funkcjonujących) i 6 wyróżniono w kategorii bibliotek miejsko-gminnych, gminnych i filii bibliotecznych,

- wyróżniono 9 bibliotekarzy (z 55 pracujących w powiecie) tytułem niestrudzonego propagatora książki i czytelnictwa,

- czterokrotnie typowano bibliotekarzy do nagrody marszałka województwa w dziedzinie upowszechniania kultury,

- wystosowano wniosek skierowany do Sejmiku Województwa Podlaskiego o przyznanie odznaki honorowej – bibliotece w Łapach za całokształt działań,

- sześć bibliotek typowano do nagrody Srebrnej Róży,

- trzech bibliotekarzy typowano do nagrody Bibliotekarza Roku Województwa Podlaskiego,

- wspólnie z SBP w 2008 r. wyróżniono 6 bibliotek za najciekawszy program „Tygodnia Bibliotek” i realizację tego programu,

- sześciu samorządowcom przyznano tytuł „Przyjaciel bibliotek”,

- uhonorowano 13 bibliotek w ramach ich jubileuszy,

- siedmiu bibliotekarzy nominowano do nagrody „Bibliotekarz Roku” (w dwóch edycjach) w ramach konkursu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Biblioteki wzbogaciły swoje zbiory dzięki bezpłatnemu przekazaniu przez Bibliotekę Publiczną Powiatu Białostockiego pozyskanych darowizn z wydawnictw, hurtowni i od darczyńców prywatnych. Do bibliotek przekazano ok. 4700 wol. (potwierdzonych zestawieniami na koniec każdego roku). Średnio do każdej biblioteki w powiecie trafiło bezpłatnie 134 egz. W ramach wzbogacania zbiorów w placówkach powiatu zrealizowano akcje „Podziel się książkami z innymi bibliotekami” oraz „Wesprzyj biblioteki na wschodzie” (z inicjatywą red. Lecha Marka z Radia Białystok).

Starano się promować aktywność bibliotek na stronach www: Starostwa Powiatu Białostockiego, Książnicy Podlaskiej (akcja „Biblioteki powiatu białostockiego otwarte dla wszystkich”), Wrót Podlasia, w periodykach: „Gazecie Michałowa”, „Głosie Bibliotek Województwa Podlaskiego”, „Bibliotekarzu Podlaskim”, „Kurierze Porannym”, „Poradniku Bibliotekarza”, „Bibliotekarzu” oraz na sesjach Starostwa Powiatu Białostockiego i Posiedzeniach Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Starostwa Powiatu Białostockiego, również na antenie Radia Białystok. Ponadto cyklicznie realizowano działania wystawiennicze w ramach wędrujących ekspozycji ukazujących powiat białostocki. Zaprezentowano m.in. poszczególne biblioteki samorządowe, atrakcje gospodarczo-turystyczne gmin poprzez dokumenty życia społecznego oraz wydawnictwa zwarte i czasopisma lokalne. Przygotowane wystawy prezentowano w bibliotekach gminnych posiadających przestrzeń wystawienniczą.

Należy tu również wspomnieć o współdziałaniu ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich Oddziału Białostockiego (na 61 członków zarejestrowanych w Stowarzyszeniu z placówek terenowych „dawnego” obszaru województwa białostockiego, 32 bibliotekarzy jest z powiatu, tj. 52,4%). Niektóre działania prowadzone były cyklicznie i wzbudzały dość duże zainteresowanie wśród bibliotekarzy (i nie tylko). Do nich należy m.in. Tydzień Bibliotek, wyjazdy edukacyjno-integracyjne, szkolenia.

Ta krótka relacja przedstawiła najważniejsze reminiscencje ukazujące działania biblioteczne placówek powiatu białostockiego. Wiele dokonano, jednakże nie było to łatwe zadanie. Zdaję sobie sprawę, że nie zawsze (szczególnie na początku), pomysły były trafione, bo przecież „rzeczą ludzką jest błądzić”, najważniejsze żeby dojść do porozumienia. Jak wiadomo, dzięki komunikowaniu się między sobą, uczymy się wzajemnie szanować, pozyskujemy obustronne zaufanie, realizujemy wspólne cele. Autorka artykułu liczy na dalsze rozwijanie współpracy na polu zawodowym oraz zacieśnienie i poszerzenie kontaktów mających służyć aktywności bibliotecznej i kreowaniu nadal pozytywnego wizerunku bibliotekarza. Co więcej, liczy także na wzajemne zrozumienie potrzeb partnerskich, na realizację przesłanek do wspólnych projektów w kolejnych latach. Nadal przy wsparciu wielu instytucji i ludzi zaprzyjaźnionych (których nie wymienię, żeby nikogo nie pominąć). Wszyst-

kim serdecznie dziękuję. Kwintesencję naszych działań znakomicie określa maksyma „Wzajemna pomoc i wspólna praca zbliża ludzi do siebie i ich jednoczy”.

Pierwszy większy „wspólny” jubileusz obchodziliśmy na spotkaniu bibliotekarzy oraz zaproszonych gości w grudniu 2011 r. w urokliwym miasteczku powiatu białostockiego – Tykocinie. Kulinarnym hitem spotkania był wielki, jubileuszowy tort i inne „frykasy”, których skosztowali wszyscy, popijając aromatyczną kawą lub herbatą oraz przekazując sobie życzenia na przyszłość.

„Są chwile i ludzie, których się nigdy nie zapomina” to refleksja, która nasuwa się autorce powyższych rozważań po okresie 10-letniego działania na rzecz bibliotek powiatu białostockiego. Ponadto zdaje sobie sprawę, że „Najtrudniej jest zadowolić wszystkich” (jak stwierdził Demostenes), ale jeśli choć niewielka grupa bibliotekarzy odczuła satysfakcję ze wspólnych poczynań to można nazwać to „sukcesem”.

MAŁGORZATA ROKICKA-SZYMAŃSKA
Książnica Podlaska im. Ł. Górnickiego w Białymstoku

Adwentowe Czytanie w Filii nr 7 dla Dzieci i Młodzieży MBP w Tychach

Czytałam kiedyś sześciolatkom książkę Ewy Stadtmüller *Trzy gwiazdki szczęścia*, jest to opowieść o małym chłopcu, który spotyka aniołka rozdającego dzieciom gwiazdki szczęścia spełniające marzenia. Krzyś może zostawić jedną gwiazdkę dla siebie i stać się szczęśliwym posiadaczem wymarzonego kompletu klocków, ale decyduje się pomóc innym dzieciom, które według niego potrzebują pomocy. Po zakończeniu czytania zapytałam dzieci jak one by postąpiły... I tu spotkało mnie rozczarowanie, przeważająca część grupy absolutnie nie miała potrzeby dzielenia się. Święta to choinka i prezenty, góry prezentów!

Rodzice są pochłonięci pracą, nie rozmawiają z dziećmi a w zamian kupują im prezenty. Dzieci nie wiedzą a rodzice już trochę zapomnieli, co jest istotą świąt i adwentu.

W bibliotece narodził się pomysł, aby w czasach tej skomercjalizowanej rzeczywistości dzieci spotkały się z osobami, które przeczytają im książki o tematyce religijnej i porozmawiają o przeczytanym tekście. Osoby, do których zwróciłam się z prośbą o czytanie, przyjęły moje zaproszenie bardzo chętnie (księża i siostry zakonne z naszego miasta). Pomysłem zainteresował się również „Mały Gość Niedzielny”, którego redaktor naczelna Gabriela Szalik, uczestniczy co roku w czytaniu.

W grudniu 2007 r. odbyło się I Adwentowe Czytanie! Goście czytali z ogromnym przejęciem i zaangażowaniem a dzieci przygotowały odpo-



wiednie do okoliczności wierszyki, piosenki, jaśnelka i prezenty. Wytworzyła się tak miła i rodzinna atmosfera, że już wtedy postanowiłam, aby takie czytanie organizować co roku. Tak też się stało, już szósty rok w jednym tygodniu grudnia, nasi czytelnicy mogą codziennie posłuchać książek o tematyce świątecznej i religijnej, czytanych przez osoby duchowne. Wybieraliśmy różne książki: *Z ciemności do światła* Beaty Kołodziej, *O polskich świętych dzieciom*, *Opowieści biblijne* a w roku, kiedy cały świat obchodził 900-lecie istnienia Zakonu Franciszkanów *Kwiatki świętego Franciszka*.

W 2010 r. nasze zaproszenie przyjął i czytał jego ekscelencja ks. Józef Kupny – biskup pomocniczy archidiecezji katowickiej. Dla nas i dla dzieci było to ogromne przeżycie. Spotkanie było fantastyczne! Ksiądz biskup przeczytał rozdział z książki *O polskich świętych dzieciom* opowiadający o ży-

ciu Jana Pawła II, pogawędził z dziećmi i o dziwo wcale się nie spieszył. Dzieci przygotowały piękne jasełka, były anioły, zwierzęta, Trzej Królowie i oczywiście Święta Rodzina, wszystko oprawione polskimi kolędami i pastorałkami.

Tegoroczne Adwentowe Czytanie trwało 5 dni, codziennie od 10 do 14 grudnia, czytali już tradycyjnie nasi zaprzyjaźnieni księża: Ojciec Emil Paćławski – franciszkanin, ks. Piotr Szołtysek, ks. Marek Gancarczyk – redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego” oraz siostra Maristella – elżbietanka. Niestety nie mógł spotkać się z dziećmi ksiądz biskup Józef Kupny, zastąpił go z dużym powodzeniem ksiądz prałat Marceł Cogiel – dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Metropolitalnej, który przywiózł dzieciom pozdrowienia od księdza

biskupa oraz przeczytał książkę Andrzeja Sochackiego *Pastuszek z Betlejem*.

Dzieci, nauczyciele i rodzice bardzo przeżywali te spotkania, czytający zawsze obdarowywani byli laurkami, były recytowane wiersze i śpiewane kolędy. Grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 36 przygotowała jasełka, w których uczestniczyli też rodzice.

Ten jeden adwentowy tydzień dostarczył dzieciom, osobom czytającym oraz nam bibliotekarkom tyle pozytywnych wrażeń, że z pewnością za rok również zorganizujemy już siódme Adwentowe Czytanie.

GABRIELA FERDYN

MBP Tychy. Filia nr 7 dla Dzieci i Młodzieży

W bibliotekach nie tylko wypożycza się książki...

Warsztaty psychologiczne dla nauczycieli w PBW w Gdańsku Filii w Tczewie: „Świadomy nauczyciel, czyli nowoczesna kadra oświatowa w powiecie tczewskim”

Dzisiejsza biblioteka pedagogiczna to nie tylko miejsce dla działań czysto bibliotekarskich polegających na gromadzeniu, opracowaniu, przechowywaniu i udostępnianiu zbiorów. Jest ona ważną częścią całego systemu edukacji w Polsce, m.in. poprzez aktywne wspieranie nauczycieli w realizacji zajęć dydaktycznych i wychowawczych oraz w ich własnym rozwoju zawodowym. Zawód nauczyciela, podobnie jak lekarza czy pracownika socjalnego należy do tzw. profesji pomocowych. Zasadniczym elementem tej kategorii zawodów jest służba drugiemu człowiekowi. Nauczyciel w swojej pracy nieustannie pomaga innym (dzieciom, uczniom, wychowankom), co wiąże się zwykle z ogromnym zaangażowaniem emocjonalnym oraz poczuciem odpowiedzialności za swoich podopiecznych. Dlatego jego praca wy-

maga nieustannego pogłębiania wiedzy z dziedziny psychologii.

Prowadzimy zakrojoną na szeroką skalę działalność oświatową nie tylko w środowisku bibliotekarzy i nauczycieli, ale także wśród studentów i wszelkich osób zainteresowanych psychologią i pedagogiką. Wyrazem takiego szerokiego spojrzenia na działania biblioteki pedagogicznej są szkolenia i warsztaty z dziedziny psychologii organizowane we współpracy z psychologiem adresowane do nauczycieli oraz osób kształcących się w tym zawodzie. Tczewska Filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku, a także Pracownia Psychologiczno-Pedagogiczna POSTERUS, której przedstawicielem jest Aleksandra Jędrzysek-



-Geisler, zorganizowały cykl warsztatów dotyczących:

- komunikacji interpersonalnej,
- pracy w zespole,
- mediacji jako formy rozwiązywania sporów,
- stresu w pracy nauczyciela i wychowawcy,
- diagnozy ucznia,
- rozwiązywania konfliktów,
- wypalenia zawodowego,
- pracy z uczniem trudnym,
- dyscypliny w klasie.

Ogromne zainteresowanie ze strony nauczycieli spowodowało, że odbyły się dwa cykle spotkań (w roku szkolnym 2010/2011 i 2011/2012). Wzięło w nich udział ponad 200 nauczycieli z Tczewa i powiatu tczewskiego. Tak duże zainteresowanie przedstawionymi powyżej tematami ukazało jednocześnie skalę problemów psychologicznych, jakie napotykają nauczyciele w swej pracy.

Program I cyklu – w roku szkolnym 2010/2011 objął 9 spotkań, około trzygodzinnych, głównie w formie zajęć seminaryjno-warsztatowych poprzedzonych krótkim wykładem z wykorzystaniem multimedialnych.

Program II cyklu – w roku szkolnym 2011/2012 objął 7 spotkań, około trzygodzinnych, częściowo w formie wykładów, a przede wszystkim w postaci zajęć seminaryjno-warsztatowych. Dodatkowo odbyły się 2 spotkania, około godzinne, na rozpoczęcie i zakończenie cyklu warsztatów, w trakcie których biorący w nich udział wypełnili testy psychometryczne oraz ankiety. Uczestnicy

otrzymali materiały szkoleniowe oraz zestawienia bibliograficzne przygotowane w oparciu o zbiory PBW w Tczewie, a po zakończeniu całego cyklu potwierdzenia uczestnictwa.

Podczas warsztatów prowadząca zajęcia omawiała wybrane problemy psychologiczne oraz wymieniała się doświadczeniami w zakresie radzenia sobie z nimi. Następnie, w oparciu o najnowszą literaturę dostępną w naszej filii, przedstawiała teorię danego problemu – jego definicje, symptomy i możliwe skutki. Nauczyciele w grupach warsztatowych wykonywali różnorodne ćwiczenia praktyczne i rozwiązywali różne testy, m.in. określające poziom skonfliktowania danej grupy, czy placówki itp.

Warsztatom towarzyszyła prezentacja dostępnej w bibliotece literatury na podany temat. Każdy uczestnik zajęć oprócz zestawień bibliograficznych otrzymał także inne ciekawe materiały m.in. broszury o dopalaczach i o uczniach ze specjalnymi potrzebami.

Zainteresowanie warsztatami oraz pytania nauczycieli o kolejne spotkania wskazują na potrzebę organizowania tego typu działań, a przed nami, bibliotekarzami księżnic pedagogicznych otwiera się szerokie pole do podejmowania nowych inicjatyw edukacyjnych.

WOJCIECH WŁOCH

nauczyciel bibliotekarz w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Gdańsku. Filia w Tczewie

**NOWE OBIEKTY
BIBLIOTECZNE**

Nowe oblicze MBP w Brzezinach

Miejska Biblioteka Publiczna nabrała nowego blasku, a to za sprawą gruntownej modernizacji, którą zrealizowano w ramach programu Kultura+, priorytet: Biblioteka+. Infrastruktura Bibliotek. Na ten cel pozyskano z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego 60 000 zł. W efekcie remontu rozebranych zostało kilka ścian, dzięki czemu została powiększona czytelnia dla dzieci.

Z połączenia dwóch pomieszczeń powstała na parterze budynku łazienka przystosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wyremonto-

wano także łazienkę na piętrze. Obok łazienki powstało również osobne pomieszczenie z przeznaczeniem na biblioteczną serwerownię. Na parterze budynku została położona gładź, a w pomieszczeniach pomalowano ściany. Usunięto także wieszaki, które znajdowały się w holu. Remont obejmował również modernizację instalacji centralnego ogrzewania.

Wszystkie te prace zrealizowała firma „DOM-LUX” Aranżacja Wnętrz Andrzej Łuczyński z siedzibą w Kuluszkach. Całościowy budżet remontu



i zapoznać się z efektami remontu, a przy okazji skorzystać ze zbiorów biblioteki czy z zasobów internetu. Akcja ma na celu rozpowszechnienie informacji o zakończonym remoncie w bibliotece. „Chcemy także, w związku z tym, że na skutek remontu biblioteka była zamknięta oraz był utrudniony dostęp do księgozbioru, akcją tą podziękować mieszkańcom za cierpliwość” – mówi dyrektor Danuta Bączyńska. Należy dodać, iż od września biblioteka będzie czynna także w soboty. Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej serdecznie zapraszają.

wynosił 150 000 zł. Kwota dotacji z ministerstwa to 40%; 30% przeznaczył na ten cel Zarząd Województwa Łódzkiego, a kolejne 30% samorząd Brzezin. Kultura+ jest uchwalonym przez Radę Ministrów wieloletnim programem rządowym na lata 2011-2015. Priorytet Biblioteka+. Infrastruktura Bibliotek realizuje pierwszy cel szczegółowy programu, jakim jest wzmocnienie potencjału i roli gminnych bibliotek publicznych.

Program ma na celu przekształcenie bibliotek gminnych w nowoczesne centra dostępu do wiedzy, kultury oraz ośrodki życia społecznego. Obecnie w Miejskiej Bibliotece Publicznej trwają Drzwi Otwarte. Każdy mieszkaniec może przyjść



DANUTA BĄCZYŃSKA
dyrektor MBP w Brzezinach

WW – wiadomości, wydarzenia

VIII Forum Młodych Bibliotekarzy w Olsztynie – warsztaty edukacyjne

VIII Forum Młodych Bibliotekarzy odbędzie się w dniach **12-13 września 2013 r.** pod hasłem „**Biblioteka – Twój czas, Twoje miejsce**”.

Biblioteka jest miejscem z dużym potencjałem, które możemy kształtować w twórczy sposób, dostosowując je do potrzeb naszych użytkowników. Jako młodzi bibliotekarze mamy mnóstwo atutów, które pozwolą nam zaproponować efektywne i ciekawe formy spędzania czasu w bibliotece. Pracując w bibliotece, sami również zyskujemy czas i możliwość rozwoju zawodowego i osobistego, których nie mielibyśmy gdzie indziej.

Wykorzystajmy tę szansę podczas VIII FMB w Olsztynie – doskonalmy się na korzyść naszych użytkowników, rozwijajmy własne mocne strony i wzmacniamy nasze atuty, dyskutujmy o naszej roli w bibliotekach XXI wieku. Niech to będzie nasz czas i nasze miejsce!

Pytania do organizatorów: 8fmb@sbp.pl

Organizatorzy: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie, Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynie, Biblioteka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

W kajdankach służebności czytelniczej

Kto jeszcze pamięta mozolnie tworzone przez biblioteki tzw. katalożki zagadnieniowe? Na odwrocie kart katalogowych, bo rewers czysty, bez linijek, wypisane pięknie druczkiem bibliotekarskim informacje o pozycjach ze wszech miar godnych polecenia. Oczywiście to był etap nakłaniania dorosłych i dzieci do korzystania z tego co z trudem udało się zdobyć. Telewizja była w powijkach, radio miało ze dwa programy, za bestsellerami pogoń była ustawiczna.

No i panie dziejku, wszystko się pokręciło, poprzestawiało, przyzwoitość i mądrość pozamieniały się miejscami z pospolicznością a nawet plugastwem. Jedno się nie zmieniło: szlachetny imperatyw bibliotekarza (w żargonie zwany misją), by jak najlepiej służyć czytelnikowi, trochę co prawda podszyty strachem przed odplywem klienteli, a jednak.

Portale stały się podstawowymi źródłami informacji praktycznie wszystkiego: kościoła i sklepu z fajerwerkami, cukierkami i pośrednictwem randek. Biblioteki nie pozostały w tyle. Prawie wszystkie mają swoje witryny, czasami dzierżawione skromnym zagonikiem na serwerze u wojewody lub burmistrza. Co ambitniejsze informują nie tylko o godzinach urzędowania, podają sekretne wejścia do katalogów, kraszą wszystko zdjęciami o różnej rozdzielczości, ale ostatnio rzuciły się w wir szerszego propagowania zbiorów. Współczesne katalożki portalowe operują kompletną okładką, danymi bibliograficznymi, ale też opisem treści książki i zamieszczone są uwagi na temat jej wartości. Te informacje podają tak zwani „redaktorzy”, którzy posiłkują się zwykle informacjami księgarskimi, zebranymi z portali wydawniczych, dodając swoje przemyślenia. Polecanie książek zawsze rzecz trudna, zwłaszcza w takim natłoku wydawnictw jak dzisiaj. Bardzo uczciwie i szlachetnie postępuje jedna z bibliotek, która utworzyła zakładkę pod nazwą „Bibliotekarka o książkach”. Tam są umieszczane uwagi i spostrzeżenia o konkretnych tytułach, które bierze na klatę pisząca – emerytowana bibliotekarka.

Z pewnym zdumieniem jednak odkryliśmy na czołowej stronie portalu innej biblioteki dużą informację o książce E. L. James (oczywiście pseudonim) *Pięćdziesiąt twarzy Greya*, popularnym obecnie gnioście sado-macho przeznaczonym głównie dla kobiet. Bohater zakuwa swoją ofiarę w kajdanki, a jej ciało traktuje jako rodzaj pola doświadczalnego, swoisty Bajkonur dla swoich wyuzdanych pomysłów erotycznych. Stosuje przy tym regulamin, który delikwentka podpisuje, ot, coś jak *Kodeks Etyki Bibliotekarza i Pracownika Informacji* (Warszawa 2006). Nasuwa się proste pytanie: czy z wielu zakupionych książek (duża, bardzo duża biblioteka) należy promować akurat tę pozycję? Gdyby o tej książce napisała nieanonimowa bibliotekarka w rubryce „Bibliotekarka o książkach” byłoby to nawet ciekawe i pouczające. Może z odrazą ostrzegłaby innych przed lubieżną grafomanią, a może odwrotnie, poleciłaby swoisty podręcznik uciech tym, którzy nie mają już swojej szansy?

Wyobrażamy sobie, że portali bibliotecznych nie redagują słynne bibliotekarki z koczkiem, w obcisłych szarych sweterkach i w okularkach wcale nie progresywnych. Robią to zapewne świetne laski traktujące omawiane książki jak pastewne pomarańcze, które kupujemy z lubością w hipermarketach jako zagraniczny towar egzotyczny. Jednak biblioteka z nawet dużą siecią filii to nie sięć hipermarketów. Wśród ogółu odbiorców bibliotek zdarzają się buraki, ale przeważają koneserzy. Waląc w klawisze trzeba to mieć na uwadze.



Gmina Biblioteka Publiczna
w Gogolinie

Nasz gogoliński Karlik przewodnikiem po śląskiej tradycji

„Poszła Karolinka do Gogolina, a Karliczek za nią jak za młodą panią z fiaszeczką wina...” nie ma chyba nikogo, kto by nie słyszał słów najbardziej popularnej piosenki na Śląsku. Przyjmuje się, że jest to historia dziewczyny Karoliny, która szła do Gogolina. Nieznany autor uwiecznił wielką miłość Karliczka do pięknej Karoliny. Piosenkę zna każdy, ale nie każdy wie, że byli to ludzie z krwi i kości. Mało kto się zastanawia nad codziennością ówczesnych ludzi. Jak żyli, pracowali, w co się bawili. Współcześnie możemy poszczycić się osiągnięciami w różnych dziedzinach. Jednak w pogoni za nowoczesnością powoli tracimy urok i piękno tradycji ludowej.

W niewielkim miasteczku Gogolin mieszka wielu ludzi, którzy dumnie kontynuują lokalne obrzędy, uczą i wspierają młode pokolenia aby nie zanikła pamięć o odległych czasach. Oprócz lokalnych twórców dokumentowaniem, odtwarzaniem śląskich tradycji zajmuje się personel Publicznego Przedszkola nr 3 z Gogolina. Nauczyciele wraz z dziećmi realizują program pt. „Szlakiem Karlika i Karolinki”, którego celem jest zachęcanie wychowanków i rodziców do poznawania i pogłębiania wiedzy edukacji regionalnej. Przez wiele lat gromadzono materiały dotyczące historii, ciekawych miejsc, zabytków, obrzędów, wykonywanych prac, zabaw itp. Efektem pracy nauczycielek jest wydanie książeczki dla dzieci pt. *Poszła Karolinka do...* Tekst i oprawa graficzna autorstwa Gizeli Sapok i Katarzyny Figieli. Historyjka opowiada losy Karolinki, która uciekając przed Karliczkiem odwiedzała okoliczne wsie. Tekst legendy napisany jest prostym, przystępnym językiem, zawierającym elementy gwary śląskiej. Dzięki pomocy rodziców oraz władarzy gminy książeczka ukazała się w nakładzie 500 egz. W 2010 r. przekazano ją wszystkim placówkom w gminie, a także była dostępna w księgarni.

Książeczka, w której treść została podana w żartobliwej formie cieszyła się powodzeniem wśród najmłodszych i dorosłych czytelników. Autorki zostały poproszone o kontynuację losów dzielnej Karoliny. Powstały dwie części pt. *O dzielnym Karliku – gogolińskich lasów strażniku*. Część 1: jesień, zima (2011), *O dzielnym Karliku – gogolińskich lasów strażniku*. Część 2: wiosna, lato (2012). Wy-



mienione pozycje opowiadają o życiu całej rodziny. Mamy Karoliny, ojca Karlika oraz ich dwóch córek. Całość okraszona, tak jak w poprzedniej części, gwarą śląską, przyozdobiona ręcznie wykonanymi barwnymi ilustracjami. Istotnym elementem publikacji jest pokazanie dzieciom, jak żyli ich przodkowie, jakie prace wykonywali, jakie mieli obrzędy i tradycje, w co się bawili i jak się ubierali. Czytelnicy dowiedzieli się, że wszystko co ówczesna rodzina robiła ściśle powiązane było z porami roku. Inne prace były do wykonania zimą, a inne latem.

Jak już wspomniano pierwsza część losów dziewczyny ze Śląska wydana była dzięki Radzie Rodziców Publicznego Przedszkola nr 3 oraz Urzędowi Miejskiemu. Drugą i trzecią wydała Gminna Biblioteka Publiczna w Gogolinie przy współpracy z Publicznym Przedszkolem nr 3, uczestnicząc w projekcie Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego PROW na lata 2007-2013.

W 2011 r. złożono dwuetapowy wniosek do Stowarzyszenia Karina św. Anny o dofinansowanie w zakresie małych projektów „Nasz gogoliński Karlik przewodnikiem po śląskiej tradycji” i otrzymano łączną kwotę 13 548,64 zł. Wydano 2000 egz. Cały nakład dyrektor biblioteki i burmistrz Gogolina rozdali bezpłatnie dzieciom z przedszkoli.

Kształcenie regionalne w Gogolinie odbywa się już w przedszkolach. Nie są to suche encyklopedyczne fakty, które szybko wylatują z głowy. Do młodego pokolenia najbardziej docierają bajki, ciekawe spotkania, własnoręcznie wykonane prace, gry i zabawy. Oprócz wydanych książeczek cie-



szących się wielkim powodzeniem Gminna Biblioteka Publiczna zorganizowała dla przedszkolaków spotkanie z myśliwym Michałem Obięgło, który opowiadał dzieciom jak obecnie wyglądają prace myśliwego i leśnika, porównując je do pracy Karliczka. Zaproszono również Waltraudę Wicher i Adelę Dyga – animatorki gogolińskiej tradycji i kultury. Opowiedziały dzieciom jak wyglądało kiedyś życie, w co się bawiły, jakie musiały wykonywać prace ich babcie, rodzice i one same. Dzieci mogły samodzielnie ubijać masło, skosztować wypieków przygotowanych przez prelegentki.

Dzięki tak przekazanim treściom dzieci poznają swoje korzenie, odkrywają śląskie tradycje, rozbudzają się w nich uczucia do ziemi, z której pochodzą. Przenikanie wpływów wychowawczych odbywa się w sposób naturalny.

Oprócz przedszkolaków Gminna Biblioteka Publiczna zadbała także o młodsze dzieci szkolne. W ramach akcji głośnego czytania prezentowano

historię Karlika i Karolinki wszystkim uczniom klas I-III Szkoły Podstawowej nr 2 w Gogolinie.

Projekt „Nasz gogoliński Karlik przewodnikiem po śląskiej tradycji” zakończył się powodzeniem. Co nie oznacza, że zakończyliśmy edukację regionalną. Biblioteka napisała nowy projekt związany z krzewieniem tradycji regionalnej „Skromni ludzie, wielkie dzieła – prezentacja twórczości ludowej, pereł Ziemi Gogolińskiej”, który został najwyższej oceniony spośród wszystkich wniosków złożonych w Stowarzyszeniu Kraina św. Anny. Ponadto powstał film na zlecenie Urzędu Miejskiego w Gogolinie pt.: „Rok obrzędowy w Gminie Gogolin. Wielkanoc” dofinansowany z projektu Fundacji Grupy Górażdze „Aktywni w Regionie”. Koordynatorami byli Gminna Biblioteka Publiczna w Gogolinie, Gminny Ośrodek Kultury w Gogolinie oraz Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Gogolińskiej.

EWA BURY
dyrektor GBP w Gogolinie

WW – wiadomości, wydarzenia

Ferie zimowe w bibliotece

„Ferie z filmem w bibliotece” to akcja Centrum Edukacji Obywatelskiej i Stowarzyszenia Nowe Horyzonty. W ramach projektu biblioteki mogły wypożyczyć filmy pochodzące ze zbiorów edukacyjnych programu „Jeden Świat – kluby filmowe” oraz programu dystrybucji Stowarzyszenia Nowe Horyzonty. Biblioteka Publiczna Gminy Kłodzko również wzięła udział w tym ciekawym projekcie, zapraszając dzieci na 10 projekcji, po jednej w każdej bibliotece. Jest to wyjątkowa okazja dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalistów i licealistów do rozwijania filmowych pasji oraz dyskusji na ciekawe tematy i problemy społeczne. W bibliotekach regionu kłodzkiego w Jaskowej Górnej, Oldrzychowicach Kłodzkich i Filii nr 1 w Krosnowicach przygotowano dla gimnazjalistów, licealistów i dorosłych czytelników film „Thembi”. Film ukazuje chorobę 21-letniej Thembi z RPA z bardzo osobistej perspektywy. Dzięki Thembi polscy odbiorcy mogą dowiedzieć więcej o AIDS, o współczesnej młodzieży afrykańskiej i poznać prawdziwych ludzi. Bohaterka filmu zmarła w 2009 r. w wieku 24 lat.

Projekty edukacyjne – oferta bibliotek szkolnych i pedagogicznych

Za twórcę metody projektu, uznaje się amerykańskiego pedagoga, filozofa i socjologa, Johna Deweya (1859-1952), który przyjął następujące założenia dotyczące uczenia się i nauczania:

- uczenie się to proces polegający na rozwiązywaniu problemów wynikających z interakcji uczącego się ze środowiskiem,
- kluczem do prawdziwej nauki jest ukierunkowana aktywność w grupie społecznej,
- wprowadzenie do praktyki szkolnej metody projektu powinno mieć na uwadze wspieranie rozwoju dziecka,
- w toku realizacji zadań i rozwiązywania problemów uczniowie zdobywają pożądaną wiedzę, która staje się elementem ich intelektualnego rozwoju.

Wniosek – uczniowie powinni samodzielnie zdobywać wiadomości i sprawdzać swoje umiejętności w konkretnych sytuacjach życiowych, kosztem organizowania wiedzy teoretycznej.

Przegląd wybranych definicji metody projektu

Opisaniem i zdefiniowaniem metody projektu zajął się w XX w. uczeń J. Deweya, William H. Kilpatrick, według którego „Metoda projektu nie jest jedną z wielu metod kształcenia, lecz jest niezależną zasadą dydaktyczną”.

John A. Stevenson uważał, że pracujemy metodą projektu jeśli współistnieją cztery elementy postępowania dydaktycznego:

- nabywanie wiadomości drogą rozumowania a nie pamięciowego przyswajania,
- głównym celem podejmowanych działań jest zmiana postaw a nie gromadzenie wiedzy,
- zagadnienia problemowe związane są z otaczającą rzeczywistością,
- wprowadzanie teorii tylko w miarę potrzeb do rozwiązywania problemów.

Cel wdrażania projektów edukacyjnych do praktyki edukacyjnej w polskiej szkole

Upowszechnianie projektów edukacyjnych jest odpowiedzią systemu edukacji na pilną potrzebę rozwoju kapitału społecznego w Polsce. W rządowej strategii „Polska 2030” zostało to uznane za jedno z 10 kluczowych wyzwań w perspektywie najbliższych 20 lat. W dokumencie czytamy „O innowacyjności polskiej gospodarki w 2030 r. zdecydowanie obecna efektywność systemu edukacyjnego”. Jest ona również reakcją na wyniki badań przeprowadzonych w 2006 r. w Polsce przez MEN oraz międzynarodowych przez PISA koordynowanych przez OECD. Raporty pokazują, że polscy uczniowie osiągnęli dobre wyniki w zakresie umiejętności wyjaśniania zjawisk przyrodniczych w sposób naukowy. Jednak niższe wyniki od przeciętnych krajów skupionych w OECD uzyskali w zakresie rozpoznawania zagadnień naukowych oraz interpretowania i wykorzystywania wyników i dowodów naukowych stanowiących element rozumowania naukowego. Za przyczynę uznano sposób nauczania poprzez przekazywanie dużej ilości wiedzy teoretycznej, nacisk na wiadomości szczegółowe kosztem zrozumienia ich w szerszym kontekście. Wyuczenie się odpowiedzi powoduje, że zdobyte wiadomości szybko są zapominane i nie zostają wykorzystane podczas ćwiczeń praktycznych.

Projekt edukacyjny w prawie oświatowym

Od 1 września 2009 r. w przedszkolach i szkołach wdrażana jest nowa podstawa programowa wprowadzona *Rozporządzeniem MEN z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół* (DzU z 2009 r. Nr 4, poz. 17). W części poświęconej warunkom oraz sposobom realizacji wskazuje na konieczność wykorzystywania przez nauczycieli różnorodnych metod aktywizujących, w tym metody projektu edukacyjnego. Metoda projektu ma pomagać w osiąganiu celów kształcenia i wychowania oraz w kształtowaniu umiejętności wykorzy-

stania wiedzy w praktyce, jakie powinni posiadać uczeń kończący naukę w gimnazjum. Umiejętności, o których mowa nie zawsze są mierzalne. To sprawia, że trudno je ocenić i sprawdzić podczas egzaminu testowego na koniec nauki w gimnazjum, ale można je ocenić podczas działań projektowych nad wybranym elementem tematu.

Według nowej podstawy programowej najważniejsze są:

- komunikowanie w języku ojczystym,
- wyszukiwanie, selekcjonowanie i krytyczna analiza informacji,
- wykorzystywanie zdobytych wiadomości w wykonywaniu zadań i rozwiązywaniu problemów,
- umiejętność pracy zespołowej.

Do powyższych celów można by dodać jeszcze umiejętność planowania działań oraz publicznej prezentacji (wystąpienia publiczne).

Obowiązek realizacji i uczestnictwa w projekcie każdego ucznia wprowadzono *Rozporządzeniem MEN z dnia 20 sierpnia 2010 – zmieniającego Rozporządzenie z dn. 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobów oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych* (DzU Nr 156, poz. 1046).

„Uczniowie klas gimnazjalnych, w których obowiązuje nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego, mają obowiązek udziału w realizacji projektu gimnazjalnego. Udział ucznia w pracach projektowych ma wpływ na ocenę z zachowania a informacja o udziale i temacie projektu będą wpisane na świadectwie ukończenia szkoły”.

Zadania bibliotek szkolnych w realizacji działań projektowych

Jednym z ważnych zadań szkoły jest przygotowanie ucznia do życia w społeczeństwie informacyjnym. Ponieważ biblioteki szkolne są integralną częścią szkoły, wiąże je to ściśle z procesem dydaktycznym. To twierdzenie zawarto też w cytowanym już *Rozporządzeniu MEN z dnia 23 grudnia 2008 r.* opublikowanym w DzU z 2009 r. Nr 4, poz. 17, w którym czytamy:

„Nauczyciele powinni stwarzać uczniom warunki do nabywania umiejętności wyszukiwania, porządkowania i wykorzystywania informacji z różnych źródeł z zastosowaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych, na zajęciach z różnych przedmiotów. Realizację powyższych celów powinna wspomagać dobrze wyposażona biblioteka szkolna, dysponująca aktualnymi zbiorami zarówno

no w postaci księgozbioru, jak i w postaci zasobów multimedialnych. Nauczyciele wszystkich przedmiotów powinni odwoływać się do zasobów biblioteki szkolnej i współpracować z nauczycielami bibliotekarzami w celu wszechstronnego przygotowania uczniów do samokształcenia i świadomego wyszukiwania informacji, selekcjonowania i wykorzystywania informacji”.

Cytowany fragment pokazuje, jak istotną rolę odgrywać ma biblioteka szkolna oraz nauczyciel bibliotekarz w procesie edukacyjnym ucznia. Wskazuje cele i kierunki działania nowoczesnej biblioteki szkolnej, odgrywającej ważną rolę w procesie samokształcenia. Jest miejscem na pracę zespołową, zajęcia dodatkowe dotyczące prac projektowych zespołów uczniowskich. Dobrze wyposażona biblioteka szkolna stanowi centrum informacji naukowej oraz wyspecjalizowanej pracowni dydaktycznej.

Biblioteka pedagogiczna jednym z partnerów zewnętrznych projektów edukacyjnych

Partnerami zewnętrznymi projektów edukacyjnych mogą być muzea, archiwa, redakcje czasopism, domy kultury, szkoły wyższe, biblioteki oraz inne instytucje. Biblioteki pedagogiczne jako placówki wspierające szeroko pojęty system kształcenia mają tu do odegrania ważną rolę na kilku płaszczyznach. Ponieważ ściśle współpracują z nauczycielami bibliotekarzami w szkołach, mogą przekazywać informacje o zasobach i warsztacie informacyjnym do uczniów i rad pedagogicznych. Uczniowie gimnazjów w związku z realizacją projektów muszą mieć do dyspozycji znacznie szerszą ofertę źródeł wiedzy i tą w razie potrzeby uzupełnią znakomicie biblioteki pedagogiczne i inne pozaszkolne.

Jak biblioteka pedagogiczna wspiera realizację nowej podstawy programowej, pokazują działania Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rzeszowie. Biblioteka dysponuje aktualnymi bazami danych w postaci katalogu OPAC – rejestrującego od najstarszych po bieżące zasoby książek, czasopism, multimediów oraz bazą bibliograficzną PROWEB – rejestrującą na bieżąco zagadnienia tematycznie.

Dla użytkowników prowadzone są zajęcia biblioteczne z zakresu wykorzystywania obu baz. Zważywszy na różnorodność tematów realizowanych metodą projektu, oferujemy zainteresowanym zespołom uczniowskim aktualną literaturę naukową w tym: mapy, fotografie oraz przedwojenne czasopisma, książki, encyklopedie i słowniki oraz

bogate współczesne zbiory audiowizualne. Każda z powiatowych filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rzeszowie, posiada w swoich zbiorach wydawnictwa o tematyce regionalnej powiatu. W razie potrzeby PBW w Rzeszowie i jej filie służą pomocą w sprowadzeniu w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych materiałów znajdujących się w innych bibliotekach. Dodatkowym atutem bibliotek pedagogicznych jest wyspecjalizowany personel opracowujący i zarządzający informacją. Z nowym rokiem szkolnym 2012/2013 na stronie <http://rzeszow.pbw.org.pl/> do zakładki Serwisy informacyjne – zostanie dodany odnośnik Projekt edukacyjny, w którym znajdzie się kompleksowa informacja dla ucznia i nauczyciela. Przez komunikator GG, umieszczony na stronie biblioteki oraz funkcję – Zapytaj bibliotekarza, można uzyskać online, potrzebną informację bezpośrednio od dyżurującego nauczyciela bibliotekarza. Biblioteka

Pedagogiczna w Rzeszowie oraz jej filie w 7 powiatach są otwarte na propozycje współpracy nauczycieli, opiekunów grup projektowych oraz uczniów realizujących różne tematy w ramach projektów edukacyjnych. Zakończenie prac nad projektem kończy się publiczną prezentacją osiągnięć. Biblioteka oferuje swoje lokale jako miejsca do publicznej prezentacji projektu szerokiej publiczności oraz do wystawienia ciekawych prac naukowych i artystycznych. Podejmując temat roli bibliotek szkolnych i pedagogicznych, jako nieodzownych w procesie prac nad projektami, chcę podkreślić ich możliwości merytoryczne i zaangażowanie w aktywną współpracę na rzecz efektywnej edukacji młodego pokolenia.

RENATA BĄK

nauczyciel bibliotekarz w Pedagogicznej Bibliotece
Wojewódzkiej w Rzeszowie

M A T E R I A Ł Y M E T O D Y C Z N E

„Poznajmy się bliżej”

Scenariusz zajęć biblioterapeutycznych
w oparciu o opowiadanie *Potworek* Marty Tomaszewskiej

Problem:

brak integracji w grupie.

Liczebność grupy:

ok. 10 osób w wieku 7-10 lat

Diagnoza grupy:

scenariusz przeznaczony jest dla grupy nowo powstałej, której członkowie słabo się znają i wykazują trudności w zakresie współdziałania, porozumiewania się, utrzymywania pozytywnych stosunków interpersonalnych.

Cele terapeutyczno-wychowawcze zajęć:

- zapoznanie z celami i tematyką zajęć;
- ustalenie zasad uczestnictwa w zajęciach;
- uświadamianie wartości własnego imienia i imion kolegów;
- budowanie pozytywnych relacji z innymi, integracja grupy.

Spodziewane efekty:

Uczeń po zajęciach:

- przestrzega ustalonych reguł zachowania;

- zwraca się z szacunkiem do kolegów i koleżanek;
- uważnie i do końca słucha wypowiedzi innych;
- potrafi współpracować w grupie.

Metody nauczania – uczenia się:

pogadanka, zabawa dydaktyczna, praca z tekstem.

Formy pracy:

indywidualna, zespołowa, zbiorowa.

Środki dydaktyczne:

kartoniki i flamastry do wykonania wizytówek, 2 duże arkusze papieru lub tablica, kartki formatu A4, kredki, tabliczki z „bużkami” (do ewaluacji), tekst opowiadania pt. *Potworek* Marty Tomaszewskiej.

Przebieg zajęć

- Czynności organizacyjno-porządkowe.
- Zabawa integracyjna „Ludzie do ludzi”.

Uczestnicy zajęć stoją w parach i witają się różnymi częściami ciała, np. ręka do ręki, głowa do głowy, łokieć do łokcia itd. Na komendę „ludzie do ludzi” dzieci zamieniają się parami i zabawa trwa dalej.

- Wykonanie „wizytówek”. Dzieci przygotowują wizytówkę wpisując na niej swoje imię (w takiej formie jak chcą, żeby się do nich zwracano).

- Autoprezentacja na podstawie wykonanych wizytówek np. nazywam się Ania, bardzo lubię czytać, interesuję się tańcem, moim ulubionym kolorem jest żółty itp.

- Dzieci rozkładają swoje wizytówki na stole imionami do dołu. Prowadzący miesza wizytówki, a następnie prosi chętną osobę o wylosowanie jednej z nich. Od znajdującego się na niej imienia rozpocznie się kolejna zabawa.

- Łączenie imion na wzór krzyżówki (na podstawie zabawy „Jesteśmy wspólnotą” opisaną w książce *Gry i zabawy przeciwko agresji*, s. 97).

- Ustalenie i omówienie zasad uczestnictwa w zajęciach (kontrakt grupowy).

- Podpisanie kontraktu przez dzieci lub przyklejenie pod nim wizytówek z imionami.

- Praca z tekstem opowiadania pt. *Potworek*.

Pierwsza część opowiadania

Czasem do kogoś przyplącze się pies. I za nic nie chce odejść. Do Andrzeja przyplątał się zaś Potworek! Andrzej skończył właśnie pierwszą klasę i pojechał z mamusią na swoje pierwsze w życiu wakacje. Do Urli pod Warszawą. Jest tam rzeka, las, a za ogrodzeniem domki campingowe. W jednym takim domku zamieszkał Andrzej z mamą. (...) Andrzej był jedynakiem, czyli nie miał brata, ani siostry. Ale zawsze miał kolegów. (...) Andrzej biegł z chłopcami po lesie, a jego mamusia opalała się na leżaku przed domem. Pewnego razu od strony rosnących przy domku krzaków dobiegł ją rumor.

Popatrzyła: zza krzaków wypadł Andrzej ogromnie podniecony i nawet na nią nie spojrzawszy popędził w las. Za nim zaś nieznamy chłopczyk. Wypadli z krzaków i zniknęli. Ale wkrótce pojawili się znowu. To znaczy najpierw pojawił się Andrzej. Tym razem podbiegł do mamy. Chłopczyk – najwyżej czteroletni przydreptał chwilę potem stanął nie opodal.

– Mamusiu – wydyszał Andrzej szczęśliwy. – To Potworek! Przyplątał się do mnie!

– Jak to się przyplątał? – zdziwiła się mama.

– No chodzi za mną! Wszędzie gdzie ja to i on. Nic nie mówi tylko chodzi za mną i oka ze mnie nie spuszcza! No przyplątał się! Popatrz!

Zagwizdał: – Potworek! No! Podejdz bliżej! Nie bój się, to moja mamusia!

Potworek podszedł. Wcale nie wyglądał na przestraszonego. I wcale nie wyglądał na potworka! Był mały, ale pewnie stał na mocnych, krótkich nogach, miał dużą głowę, całą w lokach, pyzate, rumiane policzki i okrągłe, brązowe oczy. Oczy te wlepione były w Andrzeja z ufnyim radosnym oddaniem. Mamusia Andrzeja była mądrą mamusią, więc choć wielką miała na to ochotę, nie zapytała od razu: „Dlaczego nazywasz go potworkiem?”. Dobrze zrobiła, bo oto co Andrzej przy wieczornym miciu odpowiedział na pytanie: – Bo jego tatuś, on tu nie mieszka, tylko przyjeżdża w odwiedziny, więc ten jego tatuś jest ogromnie wielki. I jakiś taki przeraźliwy. Więc nazwałem go Potworem, a syn Potwora to oczywiście Potworek, rozumiesz, mamusiu?

– Mniej więcej – odpowiedziała mamusia.

– A chłopcu nie jest przykro? – spytała po chwili rozścielając łóżko.

– Że nazywam go Potworkiem?

– Tak.

– Nie, skąd! On mnie bardzo lubi! Ja też go lubię, mamusiu – dodał z przekonaniem i natychmiast zasnął.

Mamusia przysiadła na brzegu łóżka i długo patrzyła na synka. „Jest szczęśliwy, że ma swego Potworka – pomyślała. – Ale czy nie wynikną z tego jakieś kłopoty?” Wynikły. Oto jak. Pewnego dnia, gdy Olek wyśpiewał Andrzejowi nad uchem „Andrzej niańka Andrzej przedszkolanka”, Andrzej poniosło!

– Sam chciałbyś mieć takiego Potworka! On robi wszystko, co ja chcę. (...)

Każdego ranka Potworek przychodził pod domek Andrzeja i razem szli do stolówki. Aż kiedyś – nie przyszedł. Próżno Andrzej wyglądał, gwizdał. Ani śladu Potworka. Ale w stolówce był. Nie z babcią. Z tatusiem. Rozjaśnił się na widok Andrzeja już – już zsuwał się z krzesła... Tatuś zgromił go wzrokiem i mały zwiesił głowę... „Jego tatuś przyjechał na dobre i pewnie go nie puszcza” – domyślał się Andrzej. Ale dlaczego? Wypatrzył moment, kiedy tatusia nie było w domu. Podszedł pod okno, zagwizdał i zawołał cicho: – Potworek, Potworek, to ja! A wtedy stało się coś strasznego. Zza domku wyszedł tatuś Potworka.

– Wynoś się! – powiedział gniewnie. – Zrobiłeś pośmiewisko z mojego synka! Nikt na mojego synka nie będzie wołał jak na psa! No, wynoś się! Andrzej poszedł jak zmyty. Nastąpiły teraz bardzo przykre dni. Andrzej chodził smutny, brakowało mu

Potwórka. A i Potworek posmutniał. Obaj stracili apetyt.

– Co się dzieje? – nie wytrzymała wreszcie matusia Andrzeja.

– To Potwór – odparł Andrzej zaszepiony. – Nie pozwala Potworkowi bawić się ze mną. Mówi, że ja zrobiłem z niego pośmiewisko.

– Nie myślisz, że ma rację? Jesteś pewny, że bawisz się z Potworkiem, a nie Potworkiem? Dzieciaki naprawdę śmieją się przez ciebie z malego.

– My się nie przejmujemy! – rzekł szybko Andrzej. – Potworek mi powiedział, że chciałby być pieskiem. – Ale nie jest. Andrzej pochylił głowę. – Co ja mam teraz zrobić, mamusiń? – spytał cicho.

– Nie wiem, synku, pomyśl.

Pytania do części pierwszej opowiadania

– Co myślicie o zachowaniu Andrzeja? Jak oceniacie chłopca? Czy zdawał sobie sprawę z tego, że jego zabawa może przynieść negatywne konsekwencje?

– Czy macie jakieś pomysły na rozwiązanie problemu Andrzeja?

– Jak skończy się według was ta historia?

Zakończenie opowiadania

Wieczorem tego samego dnia Andrzej poszedł nad rzekę. Nad rzeką płonęło ognisko. Przy ognisku siedział Potworek i jego tatuś. Opiekali kielbaski zatknięte na długich patykach. Andrzej zawahał się i powoli podszedł. Brązowe oczy Potwórka zabłyśły. Potem spojrzali na tatusia i wypełniły

się łzami: mały cierpiał. Andrzej głośno przełknął ślinę. – Proszę pana – rzekł porzywczo. – Ja go nie lubię! Ja go bardzo lubię! Ja wiem, że zrobiłem źle. Ja... po prostu nie pomyślałem. Przepraszam! Obrócił się, aby ukryć łzy, które i jemu zakręciły się w oczach. I po to, by odejść. – Nie masz ochoty na kielbaskę? – usłyszał nagle. Andrzej przystanął, spojrzal. Tatuś Potwora patrzył na niego i – uśmiechał się. Całkiem sympatycznie! – Tylko sam musisz sobie opiec – dorzucił nadziewając kielbaskę na patyk. – O, chętnie! – powiedział Andrzej z wdzięcznością i usiadł przy ognisku.

● Porównanie propozycji dzieci z zakończeniem opowiadania. Wysnuć wniosków.

● Praca plastyczna – wpisanie swego imienia na kartkę o formacie A4 i ozdobienie go według własnej inwencji.

● Ewaluacja zajęć. Dzieci wybierają jedną z 3 tablic oznaczonych buźkami (uśmiechniętą, obojętną lub smutną) i wieszają na niej swoją pracę.

● Podziękowanie za udział w zajęciach. Zachęcenie do wzięcia udziału w kolejnych. Pożegnanie grupy.

BIBLIOGRAFIA

1. Portmann R.: *Gry i zabawy przeciwko agresji*. Kielce: Jedność, 1999.

2. Tomaszewska M.: *Potworek*. Warszawa: Nasza Księgarnia, 1983.

JOANNA POLASZCZYK

nauczyciel-bibliotekarz

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Katowicach
Filia w Piekarach Śląskich

SPROSTOWANIE

Pośpiech spowodowany okresem świątecznym jest główną przyczyną zaistnienia w nr 12 „PB” błędów:

● W relacji z Forum Młodych Bibliotekarzy w Łodzi autorstwa Beaty Śliwińskiej w zdaniu: „Bożena Jaskowska wyjaśniła nam na czym polega rywalizacja jako element działań marketingowych w bibliotece”. Zabrakło litery **g**; oczywiście powinno być „na czym polega grywalizacja”. B. Śliwińska pisze: tego „g” w wydrukowanej wersji już zabrakło, skutkiem czego czytający będą się dziwić, o jakiej też „rywalizacji w bibliotece” mówiła na VII Forum Młodych Bibliotekarzy w Łodzi Bożena Jaskowska. Tymczasem pojęcie, o którym mówiła, to **grywalizacja**, (lub **gryfikacja** lub **gamifikacja**), czyli zastosowanie zasad z **gier** komputerowych (opartych właśnie na **rywalizacji**) do modyfikowania zachowań ludzi w sytuacjach niebędących grami (czyli potocznie mówiąc: na przykład w pracy, w zawodzie bibliotekarza), co ma zwiększyć ich zaangażowanie w wykonywane czynności. Technika ta opiera się na przyjemności, jaka płynie z pokonywania kolejnych osiągalnych wyzwań, rywalizacji, współpracy itp.

● Na IV stronie okładki pod zamieszczonym tekstem kolędy „Jest taki dzień” podpisano – słowa, muzyka i wykonanie Seweryn Krajewski, a powinno być słowa Krzysztof Dzikowski, muzyka i wykonanie Seweryn Krajewski, tekst kolędy.

Przepraszamy Autorów ww. tekstów.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”

Biblioteka cyfrowa, czyli jaka?

Scenariusz lekcji bibliotecznej dla klasy III gimnazjum

Czas trwania
45 min.

Cel ogólny

Rozbudzenie zainteresowania bibliotekami cyfrowymi znajdującymi się w internecie.

Cele szczegółowe

- uczeń potrafi wyszukiwać publikacje elektroniczne na stronach repozytoriów cyfrowych,
- uczeń zna definicję biblioteki cyfrowej,
- uczeń zainteresuje się książką elektroniczną.

Metody pracy

- słowne (pogadanka, objaśnienie);
- aktywizujące.

Pomoce/środki dydaktyczne

Komputery z dostępem do internetu, kartki z poleceniami ćwiczeń.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

Faza wstępna

1. Uczniowie wchodzą do sali, siadają w ustalonych przez nauczyciela parach.
2. Nauczyciel sprawdza obecność oraz podaje temat zajęć.
3. Nauczyciel pyta uczniów, czy lubią czytać książki tradycyjne?
4. Nauczyciel pyta uczniów, z czym kojarzy im się termin biblioteka cyfrowa?

Faza realizacji

5. Nauczyciel podaje definicję biblioteki cyfrowej podaną przez M. E. Lesk'a: „zbiór informacji po pierwsze cyfrowej, po drugie uporządkowanej”, dokumenty elektroniczne + oprogramowanie + struktura organizacyjna + zespół bibliotekarzy cyfrowych.

6. Nauczyciel rozdaje każdej parze kartkę z adresami WWW poszczególnych stron internetowych, które mają odwiedzić.

Polskie biblioteki cyfrowe:

- a) DBC – Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa [online] www.dbc.wroc.pl,
- b) CZS – Cyfrowa Ziemia Sieradzka [online] cyfrowa.pbp.sieradz.pl,
- c) PBI – Polska Biblioteka Internetowa [online] www.pbi.edu.pl,
- d) CBN Polona [online] <http://www.polona.pl/dlibra>.

7. Nauczyciel prosi uczniów, by w oknach przeglądarki uruchomili strony polskich bibliotek cyfrowych oraz wydali opinię, która jest ich zdaniem bardziej przejrzysta?



8. Nauczyciel prosi uczniów, by na stronie DBC wyszukali książkę *Pan Tadeusz*.

9. Nauczyciel wyjaśnia uczniom, jakie zbiory mogą pojawić się w repozytoriach cyfrowych oraz cel ich tworzenia. Do sieci trafiają zbiory zlokalizowane w tradycyjnych bibliotekach, które zostały uwolnione do internetu na mocy rozporządzenia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, minęło 70 lat od śmierci ostatniego twórcy lub wpłynęła zgoda autora współczesnego na publikację swojego dzieła.

10. Nauczyciel prosi uczniów, by na stronie CZS znaleźli czasopismo „Na sieradzkich szlakach”, a na stronie PBI *Aniogonę*, a na CBN Polona *Balladynę*.

11. Nauczyciel zwraca uwagę, że w internecie istnieje także strona WOLNE LEKTURY <http://wolnelektury.pl/>, która udostępnia książki elektroniczne specjalnie dla uczniów.

12. Nauczyciel jako ciekawostkę podkreśla, że w bibliotekach cyfrowych używane są 3 formaty wyświetlania książek elektronicznych DJVu, PDF, HTML oraz pokazuje wcześniej wymienione tytuły lektur w tych formatach.

13. Nauczyciel zwraca uwagę na fakt, że istnieje w internecie multiwyszukiwarka, w której można jednocześnie przeszukiwać zasoby 96 repozytoriów cyfrowych.

FEDERACJA BIBLIOTEK CYFROWYCH

Multiwyszukiwarka pozwalająca na przeszukiwanie udostępnionych w internecie zbiorów kilkuset polskich instytucji nauki i kultury. Jest to w sumie ponad milion różnorodnych, wartościowych obiektów cyfrowych dostępnych online dla każdego z dowolnego miejsca i o każdej porze.

14. Nauczyciel prosi uczniów, by odwiedzili teraz zagraniczne biblioteki cyfrowe. W tym celu rozdaje uczniom kartkę z nazwami zagranicznych repozytoriów cyfrowych.

Zagraniczne biblioteki cyfrowe

a) ICDL – International Children’s Digital Library [online] en.childrenslibrary.org

b) ChBO – Children’s Book Online [online] <http://www.childrensbooksonline.org/library.htm>

15. Nauczyciel prosi uczniów, by przyjrzeni się tym stronom internetowym i odpowiedzieli jakie są różnice między zagranicznymi a polskimi bibliote-

kami cyfrowymi (gl. kolorystyka, funkcjonalność, intuicyjność użytkowania itd.).

Faza końcowa

16. Nauczyciel podpowiada uczniom, że gdy nie ma jakiejś książki w bibliotece szkolnej to można poszukać na stronie i znaleźć jej elektroniczny odpowiednik.

17. Nauczyciel dziękuje uczniom za uwagę.

PAULINA BARTOSIK

Cyprian Kamil Norwid – test wiedzy

W maju 2013 r. przypada 130. rocznica śmierci Cypriana Kamila Norwida – wielkiego poety, dramaturga i prozaika. Będzie to dobry czas na utrwalenie wiedzy o życiu i twórczości autora.

Test:

1. Cyprian Norwid urodził się w r.

2. Używał także, jako drugiego, imienia Kamil, przybranego podczas

3. Lata szkolne i wczesną młodość spędził w

4. Tam uczył się w.....
....., którego nie ukończył, a następnie w szkole

5. W r. zadebiutował na łamach prasy warszawskiej, gdzie publikował swoje wiersze w konwencji romantycznej.

6. W r. opuścił Warszawę i już nigdy nie powrócił do kraju.

7. Kilka miesięcy spędził w Niemczech, a następnie udał się do

8. Podjął tam studia na wydziale, Akademii Sztuk Pięknych.

9. W 1845 r. poznał, z którą podróżował po Włoszech i która odrzuciła poetę.

10. Również jej dama do towarzystwa,, nie przyjęła oświadczeń Norwida.

11. W r. w Berlinie został aresztowany i przebywał przez ponad miesiąc w więzieniu.

12. Nabawił się tam trapiącej go odąd

13. Uwolniony, wyjechał do Brukseli, a następnie do Rzymu i w tym czasie przyjął dobrowolnie status

14. W Rzymie poznał A. Mickiewicza, za przyjaźnił się z Z. Krasińskim i był w bliskich kontaktach z księżmi z polskiego zgromadzenia

15. Na początku 1849 r. przybył do.....
....., gdzie spotkał m.in. J. Słowackiego i F. Chopina.

16. Z tego okresu pochodzą utwory i artykuły publicystyczne, w których Norwid ukazuje swój program ideowy i artystyczny m.in. poetycki traktat o sztuce powstały w latach 1848-1850 czy też dramat powstały w latach 1848-1849

17. Nękania kłopotami finansowymi i atakami na swoją twórczość, w 1852 r. Norwid wyrusza do Londynu, a stamtąd do

18. Zmagał się tam z niedostatkiem i nostalgią, aż w r. udało mu się powrócić do Paryża.

19. Próbuąc ponownie zaistnieć w życiu intelektualnym emigracji, sformułował własne poglądy historiozoficzne i ukazał nowy typ bohatera w poemacie z czasów starożytnych pt.
.....

20. W latach 1856-1857 ogłosił też dwa utwory pisane prozą, w których utrwalił rozmowy i spotkania z wielkimi twórcami:.....
i

21. W 1863 r. w wydawnictwie Brockhaus ukazał się jedyny wydany za życia Norwida tom jego twórczości, w którym były m.in. dramat misteryjny i rozprawa

22. Po wycofaniu się wydawcy z umowy, Norwid sam przygotował do druku swój najlepszy zbiór poetycki, którego nie udało się jednak wydać – cykl liryków pt., wśród których były m.in. *Fortepian Szopena* i *Klaskaniem mając obrzękle prawice*.

23. Niepowodzenia na polu literatury w niewielkim stopniu rekompensowały Norwidowi sukcesy oratorskie oraz uznanie dla dokonań artystycznych (rysunek, akwarela), ale w 1877 r. bieda zmusiła go do zamieszkania w Ivry k. Paryża w

24. Tu pracował twórczo do samej śmierci i napisał m.in. nowelę dotyczącą problemu artysty w kapitalistycznym społeczeństwie oraz komedię

25. Zmarł w r. w Paryżu.



Odpowiedzi:

1. 1821
2. bierzmozowania
3. Warszawie
4. gimnazjum; malarskiej
5. 1840
6. 1842
7. Włoch
8. rzeźby
9. M. Kalergis
10. M. Trębicka
11. 1846
12. częściowej głuchoty
13. emigranta
14. zmartwychwstańców
15. Paryż
16. *Promethidion*: *Zwolno*
17. Nowego Jorku

18. 1854
19. *Quidam*
20. *Czarne kwiaty*; *Białe kwiaty*
21. *Krakus*; *O sztuce (dla Polaków)*
22. *Vade-mecum*
23. Zakładzie Św. Kazimierza
24. *Ad leones*; *Miłość – czysta u kąpieli morskich*
25. 1883

BIBLIOGRAFIA

Adamiec M.: *Cyprian Norwid* [Dostęp: 14.11.2012], Dostępny w internecie: <http://literat.ug.edu.pl/autors/norwid.htm>.

Literatura polska: przewodnik encyklopedyczny. T. 2. Wyd. 2. Warszawa: PWN, 1986.

Wielka encyklopedia PWN. Warszawa: PWN, 2003.

EDYTA MAGDALENA LACHOWSKA

WW – wiadomości, wydarzenia

Co zrobić z makulaturą? Sposób na ekologiczną bibliotekę

Projekt Fundacji Eko-Szkoła otwiera nowe możliwości dla szkół, bibliotek i przedszkoli. Fundacja organizuje zbiórki makulatury, których celem jest edukacja ekologiczna oraz pozyskanie środków na wyposażenie, meble lub inne potrzeby tych placówek. Codziennie w pracy i w domu mamy kontakt z różnorodnymi opakowaniami i produktami wytworzonymi z papieru. Gdy zobaczyłem jak dużo papieru wyrzucamy u mnie w domu, postanowiłem coś z tym zrobić – mówi Prezes Fundacji Eko-Szkoła. Wywożenie makulatury do skupu to pierwsze co przychodzi na myśl, ale szybko zniechęcić mogą niskie stawki oferowane na skupach. Dodatkową motywację znaleźć można w pomocy innym. Nie lubię, gdy coś się marnuje. Jeśli może to pomóc innym – czemu miałbym to wyrzucać? – pyta prezes. Fundacja zapewnia specjalny kontener wielkości samochodu osobowego i jego odbiór po zakończeniu zbiórki. Uczestnicy nie ponoszą żadnych kosztów związanych z obsługą zbiórki. Wystarczy zaangażować uczniów, rodziców, czytelników i zgłosić się do Fundacji. Dzięki projektowi realizowanemu przez Fundację Eko-Szkoła, biblioteki, szkoły i przedszkola mają teraz dodatkowe wsparcie materialne, przy minimalnym nakładzie pracy. Pomożemy wam zorganizować całą akcję – zapewnia prezes Fundacji. Ekologia opłaca się wszystkim!

Kontakt dla zainteresowanych: www.fundacjaekoszkola.manifo.com; fundacjaekoszkola@gmail.com

PATRONATY MEDIALNE „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA”



Tydzień Bibliotek 2013 w Piekoszowie

Od kilku lat w dniach 8-15 maja jest obchodzony w gminie Piekoszów Tydzień Bibliotek organizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną. W 2012 r. w bibliotece głównej i filiach zorganizowano wiele różnych działań adresowanych do dzieci, młodzieży i dorosłych. Oprócz konkursów czytelniczych, testów wiedzy wszyscy chętni mogli wziąć udział w specjalnie organizowanych warsztatach malarskich, turniejach gier komputerowych i planszowych. Najmłodszy czytelnicy z wielką pasją rysowali, rzeźbili w plastelinie, a także chętnie słuchali czytanych na głos bajek. Najważniejszym wydarzeniem majowego Tygodnia jest dzień otwarty biblioteki, czyli impreza w formie festynu rodzinnego. W tym roku odbędzie się ona 12 maja w niedzielę. Głównymi atrakcjami będą m.in. fantastyczne stoiska naukowe, konkursy i zabawy prowadzone przez konferansjera i pracowników bibliotek, konkurencje sportowe, dmuchane zjeżdżalnie oraz pokazy taneczne i wokalne. Za organizację Tygodnia Bibliotek w minionych latach Gminna Biblioteka Publiczna w Piekoszowie była dwukrotnie nagradzana w ogólnopolskich konkursach. Informacje o wydarzeniach związanych z realizacją Tygodnia Bibliotek znaleźć można na stronach internetowych biblioteki głównej w www.gbp.piekoszow.pl; Telewizji Piekoszów www.tvpiekoszow.pl oraz stronie poświęconej promocji czytelnictwa, spotkaniom autorskim, itp. www.czytajmyrazem.piekoszow.pl
Zapraszamy w maju do Piekoszowa!

(Andrzej Paździerz – dyrektor GBP w Piekoszowie)

XX Słupska Wiosna Literacka



Już po raz dwudziesty Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku organizuje w dniach 20-24 maja br. Słuską Wiosnę Literacką. Uroczysta inauguracja Wiosny Słuskiej odbędzie się 21 maja w Filharmonii Słuskiej SimfoniaBaltica uświetniona recitalem Grzegorza Tomczaka. Wśród zaproszonych przez bibliotekę gości można zauważyć wiele znanych nazwisk, m.in.: Wandę Chotomską, Barbarę Kosmowską, Pawła Beręsewicza, Grzegorza Kasdepkę, Grzegorza Leszczyńskiego, Edwarda Lutczyna i in. Coroczna organizacja Słuskiej Wiosny Literackiej to dla młodych ludzi wyjątkowa okazja do spotkania i rozmowy z twórcami literatury i autorami ulubionych książek.

Słuskiej Wiosny Literackiej patronuje hasło „Myślę, więc czytam”.

W imieniu PBW w Słupsku serdecznie zapraszamy!

(Renata Mazurek – dyrektor PBW w Słupsku)

Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Bibliotekarz 2.0 – nowoczesność na bazie tradycji – konferencja

Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UP zapraszają na II Międzynarodową Konferencję Naukową pt. „Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Bibliotekarz 2.0 – nowoczesność na bazie tradycji, która odbędzie się w dniach 23-24 maja 2013 r. w Krakowie.

Kontakt: ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków, tel. 12 662 63 64, e-mail: sekrnauk@up.krakow.pl



„Gdzie jest czytelnik”:

Esej dotyczący przyszłości książki i kultury w dobie cyfryzacji. W związku z rozwojem nowoczesnych technologii zmianie uległa także kultura czytania – dzisiejszy czytelnik rezygnuje z tradycyjnych książek na rzecz e-tekstu.

Autor wnika w internetową rzeczywistość, bada fenomen portali społecznościowych oraz ich wpływ na czytelnictwo. Rozważa możliwe scenariusze rozwoju czytelnictwa w przyszłości, określa rolę księgarni i bibliotek, a także proponuje zmianę formy reklamy na taką, która lepiej dotrze do dzisiejszego wirtualnego czytelnika.



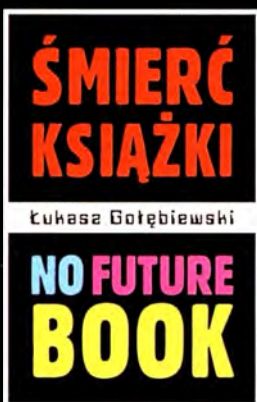
e-książka | book

Co stanie się z kulturą, kiedy straci swoją materialną formę i będzie dostarczana odbiorcy nie jako produkt, lecz jako usługa?

Co stanie się z książką, gdy formę papierową zastąpi plik?

W jaki sposób nowe formy komunikacji zmieniają biznesowy wymiar kultury?

Jak wyglądać będzie dystrybucja książek, muzyki, filmów w dobie cyfryzacji kultury?



Śmierć książki | No Future Book

Czy rewolucja cyfrowa zniszczy druk i książki?

Kim jest e-człowiek?

Co blog i Matrix mają wspólnego z Gutenbergiem?

Jaki jest język cyfrowego świata?

Czy tradycyjne księgarnie przestaną istnieć?

Wydawca: **Biblioteka Analiz Sp. z o.o.**, ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416, 00-048 Warszawa
tel./ faks 22 827 93 50, e-mail: marketing@rynek-ksiazki.pl

www.rynek-ksiazki.pl

1% dla SBP

ka**PIT**alny wybór!

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jest w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. Oddając 1% podatku SBP masz pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pożyteczne cele, że będą pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek, społeczeństwa wiedzy i kultury.

Nr KRS: 00000 81477